

№ 201.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. sw. Stefana Kr.
Śr. sw. Bronisławy P.
Czw. sw. Rozalii P.
Piąt. sw. Wawrzyńca.
Sob. sw. Zacharyasza.
Niedz. sw. Jana M.
Pon. Narodz. NMP.

Wschód słońca godz. 5 m. 12
Zachód słońca godz. 6 m. 46
Długość dnia godz. 13 m. 34
Ubytko dnia godz. 3 m. 11

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8

Telefona № 595.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 2 września 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w teście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

TOW. *Brocard & Cie*

DESNOŁ

idealnie antyseptyczny eliksir.

Zapobiega psuciu się zębów, wzmacnia dziąsła, momentalnie usuwa najbardziej przykry niemiły smak.

Niezastąpiony dla palących.

2559

SKŁAD FABRYCZNY w WARSZAWIE, SENATORSKA 36.

Łódzkie KURSY MUZYCZNE

Dyrektora Antoniego Grudzińskiego

przeprowadzone zostały na ul. Piotrkowską № 113 m. 6 dom W-go Böhme'go (żądać windy).

Zapisy na wszystkie instrumenty przyjmuje kancelarya codziennie od 11 do 1 i od 4—6 godziny.

Wykłady ranne, południowe i wieczorne.

Po ukończeniu studyów wydają się według § 14 ustawy zatwier. przez Minist. Spraw Wewn. Atestaty.

Lekcje rozpoczną się 15-go września.

2745

Kupię trociny

w każdej ilości.

Oferty z podaniem warunków sprzedaży i ceny proszę podać w administr. „Rozwoju”, pod literami „A. A. A.”. 2611

Pabianice

DENTYSTA M. KLEJNERT

Zamkowa № 7 dom W-go Patzera, I piętro.
Zęby sztuczne najnowszymi systemami na podniebieniu i bez takowego, na kauczuku i w złocie, wszelkiego rodzaju roboty mosktowe i korony złote. Leczenie wyjmowanie zębów bez bólu. Plomby emaliowe, złote, amalgamatowe, cementowe i t. p.
Przyjmuje codziennie od godziny 9 rano do 1 i od 5-ej po poł. do 8-ej wiecz. 2992

Po pruskich uroczystościach w Poznaniu.

Mowa Wilhelma II, wygłoszona ubiegłej środy w zamku królewskim w Poznaniu, jest wierszem odbiciem tego systemu pruskiego, który od lat z górą czterdziestu wytrwale i konsekwentnie dąży do zagłady polskości. Słowa, że „mieszkańcy prowincji poznańskiej bez względu na narodowość i wyznanie mają się ściśle złączyć węzłem miłości ku wspólnemu piękniemu krajowi i węzłem wierności dla króla i ojczyzny” i że „mają sobie przyswoić zdobycze kultury niemieckiej i radować się jej błogosławieństwami, aby prowincja rozwijała się coraz bardziej w mocne i pewne ogniwo wspaniałej budowy naszej pruskiej i naszej niemieckiej ojczyzny” — przypominają najzupełniej mowy antypolskie w Sejmie pruskim Bismarcka, Miquela, Buelowa i Bethmann-Holwega.

O cóż tu bowiem chodzi? O nic więcej, tylko o to, aby polacy, przyswajając sobie zdoby-

cze kultury germańskiej, w niej się roztopili, przestali czuć i myśleć po polsku i przestali żyć własnym życiem, jako żywiol odrębny, mający własną przeszłość, tysiącletnią kulturę polską. Oto program cesarski, najzupełniej zgodny z programem antypolskim. Nie mógł on inaczej wypaść, jak wypadł, jeżeli uprzytomnimy sobie dzieje żywiolu germańskiego i państwa pruskiego w stosunku do społeczeństwa polskiego. Tylko ludzie naiwni lub polityczną rażeni ślepotą, mogli pod tym względem oddawać się jakimkolwiek złudzeniom.

Tak też zapatruje się na świeżo wygłoszoną mowę cesarską polska prasa demokratyczna w Poznaniu, która omawia ją spokojnie, bez uniesień, z zachowaniem potrzebnej równowagi umysłu, ale z tą godnością, jaka przystoi cieżko nawiedzonemu, ale zachowującemu poza-niemieckimi wyjątkami, całkowitą odporność wobec wszelkich gwałtów i zakusów narzucenia narodowi polskiemu zdobyczy obcej i wrogiej kultury germańskiej.

Ostatnia mowa cesarska różni się niewątpliwie pod względem formy od wszystkich dotychczasowych mów antypolskich władcy niemieckiego, przedewszystkiem jednak od znanej i głośniejszej mowy, wygłoszonej w Malborgu, w której Wilhelm II wystąpił przeciwko „sarmackiej, zuchwałości, zagrażającej Niemczyźnie”. Ale różnica leży tylko w formie, bo jeżeli najświeższa mowa poznańska nie miała stylu malborskiego, to zachowała zupełnie stanowisko malborskie. Jedną i drugą dąży do tego samego celu.

Smutną wobec tego rolę odegrali wszyscy ci polacy, którzy wzięli udział w uroczystościach pruskich. Rzucili na szalę swą godność osobistą i związek z własnym narodem, a w odpowiedzi Wilhelm II kazał im się roztopić w niemieckiej kulturze i radować się jej błogosławieństwami. Każdy polak, o ile nie jest moralnym czy umysłowym kaleką, przyznać musi, że program cesarski jest dla społeczeństwa polskiego nie do przyjęcia, bo byłoby to całkowitem zaprzęciem narodem i grobem dla całej przyszłości narodowej.

Groźne manewry Niemiec.

Olbrzymie manewry wojsk niemieckich nad samą granicą francuską, oraz nad granicą bezbronnego państewka Luksemburgu, zelektryzowały nie tylko Francję, nie tylko Belgię i Luksemburg, ale też całą Europę.

„Times” londyński wydrukował artykuł, w którym pisząc o zbiorzeniach mocarstw, wskazuje na ogrom niebezpieczeństwa, grożącego Francji ze strony Niemiec. Teraz niebezpieczeństwo i tak jest duże, ale kiedy armia niemiecka w roku 1915 osiągnie cyfrę 870,000 żołnierzy podczas pokoju, popartych przez 1,400,000 rezerw (do tej cyfry rezerwy wzrosną w roku 1917), kiedy wskutek reform już uchwalonych wojsko

i jego uzbrojenia będą w lepszym gatunku, kiedy armie gotowe będą mogły wskutek ulepszeń komunikacyjnych rozpocząć akcję zaczepną na trzeci dzień po wypowiedzeniu wojny, a niektóre z nich tylko w 24 godziny, a nawet w sześć i cztery godziny, wtedy nad Francją zawiśnie straszliwa groźba, że będzie mogła być zaatakowana olbrzymimi masami wojsk niemieckich z piorunującą szybkością, zanim jeszcze zdąży się zmobilizować. Francja powzięła wprawdzie uchwały, również powiększające ilość wojsk stałych, ale wyrównanie nie jest zupełnym.

Arykuł „Timesa” jest pisany w tonie alarmującym i kończy się uznaniem konieczności najszybszych i największych zbrojeń, również dla Anglii, o ile równowaga europejska nie ma być zagrożona. Ale „Times” pisze to wszystko o przyszłości, wprawdzie niedalekiej.

Tymczasem dzienniki belgijskie i francuskie wskazują na nowe i bezpośrednie niebezpieczeństwo, jakie teraz i w każdej chwili grozić może Francji. Oto Niemcy, które skoncentrowały teraz ogromną ilość wojsk niedaleko Trewiru, nad samą granicą Luksemburga, mogą bez trudu przeprowadzić kilkoma liniami ataku te armie przez bezbronne księstwo do Francji, której te właśnie granice są prawie zupełnie bezbronne. Dzienniki brukselskie zatrąbiły na alarm, że ani Belgia, ani Luksemburg nie potrafią powstrzymać wojsk niemieckich od pogwałcenia ich neutralności podczas wojny z Francją.

NOWY ZWIĄZEK.

(Korespondencja własna „Rozwoju.”)

Wiedeń, 31 sierpnia.

Dziennik wiedeński „Reichspost” otrzymał z Sofii korespondencję, utrzymującą zupełnie na seryo, że zawarcie przymierza pomiędzy Bułgarią, Albanją i Czarnogórzem jest bardzo możliwe.

Prasa bułgarska potrzebę przymierza tego uzasadnia w sposób następujący: Nie należy pozwolić Grecji i Serbii, ażeby wyzyskały swoją dotychczasową przewagę wobec albańczyków i

czarnogórców. Pomiędzy Serbią i Albanją istnieje ostry spór, ponieważ wojska serbskie znajdują się jeszcze na terytorium albańskim i nie chcą opuścić okęgów, które konferencja ambasadorów w Londynie przyznała państwu albańskiemu. Równocześnie Serbia nie chce zapewnić Czarnogórzowi takich granic, których Czarnogórze potrzebuje celem uzyskania zupełnej niezawisłości politycznej i gospodarczej. Wprawdzie Europa ma prawo kontroli, ale to prawo istnieje tylko na papierze.

Europa w sprawach Bałkańskich działa zbyt ospale. Dlatego też ludy zainteresowane na Bałkanach muszą same się bronić przeciwko nadużyciom sąsiadów. Serbia i Grecja dopuszczają się ucisku na bułgarach, albańczykach i czarnogórcach. Te trzy ludy zatem powinny ująć się za ręce i zabrać się do wspólnej obrony. Byłoby najlepiej, gdyby te trzy państwa zawarły pomiędzy sobą przymierze. Prawdopodobnie też do takiego przymierza dojdzie, a wówczas Bałkany, które zdaniem Europy już są kraterem wygasłym, zdziesiąt Europeę nowymi gwałtownymi wybuchami.

Tyle „Reichspost”. Zdaje się jednak, że rachuby na oderwanie Czarnogórze od Serbii okazały się zawodne, ponieważ Serbia właśnie w ostatnich dniach przyznała Czarnogórzowi prócz lpeku znaczne terytorium w Sandzaku Nowobazarskim i na Kosowem Polu.

KORESPONDENCJE.

—?—

Sobota, w sierpniu 1913 r.

Sobota, osada położona w powiecie łowickim nad Bzurą, z powodu złej komunikacji nie rozwija się prawie wcale. Sprawa unarodowienia handlu i tutaj dała się we znaki tutejszym „wybranym”, jak gdzieindziej tak i tu zaczęto podejrzewać o agitację miejscowego proboszcza ks. Weisa i słać skargi do władz świeckich i duchownych, aż doczekał się ks. W. przeniesienia do Innej parafii. Dwa tutejsze sklepy współdzielcze rozwijają się bardzo dobrze.

Projektuje się założenie straży ogniowej ochotniczej i kasy pożyczkowo-oszczędnościowej. Są tu dwa kościoły katolickie, jeden pod wezwaniem św. Piotra i Pawła, budowany w 1517 r. kosztem Tomasza Sobockiego, kasztelana krakowskiego, którego zwłoki i dwóch braci spoczywają w tym kościele. Kościół ślicznie malowany przez artystę-malarza, sprawia nader miłe wrażenie. Oprócz kilku historycznych pamiątek w kościele jest śliczny pomnik Cyprjana Zawiszy Czarnego.

Drugi kościółek, drewniany, pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego, znajduje się na cmentarzu grzebalnym.

Zwracają tu na siebie uwagę groby znanych i zasłużonych rodzin okolicznych i ze smutkiem dodać muszę, iż niektóre z nich znajdują się w opłakanym stanie, jak np. grób rodziny Zawiszków Czarnych.

Podczas wylewów i Bzura wystąpiła z brzegów, zalewając okoliczne łąki i ogrody, wyrządzając olbrzymie szkody. Obecne niepogody przeszkadzają w sprzycie pszenicy i owsa. Zyto i jęczmień sprzątnięto tu już przed 5 sierpnia dosyć pomyślnie. Urodzaje tu w okolicach są dosyć ładne, tylko deszcze były przyczyną, że w zbożach dużo jest miotły i chwastów różnych.

Po wsiach zakładane są straże ogniowe ochotnicze, sklepy współdzielcze, kółka rolnicze, orkiestry i chóry kościelne.

O 1 1/2 wiorsty od Soboty, w Walewicach, jest bardzo ładny pałac zbudowany przez Napoleona. Mieszkała w nim pani Walewska i Napoleon po rozgromie w 1812 roku wracając do Francji bawił kilka dni.

Dla badacza historii znalazłoby się tu w okolicach i kościołach wiele cennych rzeczy historycznych.

W. K.

Rolnicze Towarzystwo

pożyczkowo-oszczędn. w Łagiewnikach.

W niedzielę ubiegłą w gmachu poklasztornym w Łagiewnikach, pod przewodnictwem p. Jana Grzybowskiego, odbyło się w drugim ter-

LUDWIK ROMÓCKI.

Złote ogniwo.

W dniu onym, gdy słońce powstało z różanej pościeli, zaledwie oczy przetrąwszy, ujrzało podążający ku światu stolicy tłum wesoly, ochoczy śmiejący się. Więc rozjaśniło się samo i z jasności oczu jego strzał złotych miliony zasypały Tybru wstęgi, pałaców i bazylik dachy i wdarł się we wszystkie zakątki siedmiu kotlin Romy. Raz rozpostarłszy swe panowanie, grzało, jak w lecie, lubo schyłek jesieni był już, rząc w oczy i dźwięki, które podnosiły się do czoła, by wzrok uchronić od nadmiernego blasku, i piekąc w płęcy, pochylone naprzód w wyżętniu ciekawości.

Tłum wszechbarwny, wszechjęzyczny, tłoczył się po piazzach i ulicach. Cudzoziemcy, po wsze czasy w stolicy chrześcijaństwa liczni, podróżni, z dalekich krain przybyli, nasycić duszy i serca pragnienie, statyści i agenci różnych mocarstw bawiący w misjach ważnych a często sekretnych, uczeni, artyści swoi i obcy, wylegli między ciżbę mieszczan, co skupiła się, dzierzgana wieśniactwa okolicznego nabiegłymi gromady, w więcej niż stutysięcznej mnogości na przestrzeni którą miał przemierzyć orszak posta. Nazwisko ledwo kto powtórzyłby umiał, lecz miał być jednym z pierwszych w swym państwie.

Wiózł „ad limina Apostolorum” pokłon i homagium synowskie najpotężniejszego monarchy północy, Władysława, Czwartego swego imienia, króla Polski, Szwecji i Moskwy, który, acz w pierwszej tylko panował niepodzielnie, nie odzyskawszy dziedzicznego szwedzkiego tronu od stryja, gdy Kremla mury krótki czas tylko imienia jego echo oddawały, jednakże przez pamięć zwycięstw swoich i swych hetmanów i potęgę polskiego króleswa, siał na Europę całą; wyśławiano rozum jego i trafność obojęcia, gorliwość w wierze, nic nie zaniedbującą ku jej utwierdzeniu, przyczem przecież łagodnością tyl-

ko usiłuje przekonać tych, co od niej odstąpili; najwięcej poważan był przez wszystkich panujących swego czasu, z których najpierwszy cesarz sam niemiecki dumną córkę swą Renatę przydał mu był za małżonkę.

Teraz, dla zażegnania jakby niektórych dyferencyj kościelnych, w państwie swem wynikłych, jako zaś szeptano pocichu, dla zawiązania wielkiej ligi przeciwko niewiernym, na której czele stanąć miał, król słał poselstwo. Wiedzieć chciano także, że wdowiec właśnie po owej księżniczce i szczęścia z nią nie za nawszy, bo sprykrzyła mu się tylokrotnym przypominaniem „in aula caesaria sum nra et toties Renata” — szukać chce związków sercu k'weli, że portret italskiej księżniczki oczarował go — jak ongi innego tych barbarów króla, i szept sześć zwłaszcza między niewiastami, które takich wypadków nowina podnieca najwięcej. Więc jako dzie wosłębów zarówno przysłał swych gońców król zakochany i zaiste dobrał zapewne, by dać obraz własnej urody, co najurodziwszych swego narodu, od których on, pan, pozostały w swym majestacie tam wdali, przecież jeszcze piękniejszym jest.

Wspinata się na palce Francesca, przybyła z Transteweru, by zobaczyć wjazd tych wyśławców z narzeczonym swym i, gdy rozszedł się od bramy Flamińskiej krzyk, że idą, wygięta całym ciałem naprzód, nie czuła nawet że ręce Beppa, rozpinając na plecach węzły jej stanika, co czernią tulił biel jej ciała, przesunęły się, przepychając się wokół kibici, aż na jej piersi, igrając z ich nagością, ciepłą i miękką pod palcami i pie sząc ich pączki oczekując, aż zeszywnieją pod miłosnem dotknięciem. Ale co ją kiedyindziej przyprawiało o rozkoszne omdlenie, zanim zdolała trzpiota i zbereznika uderzyć wachlarzem po palcach, w tej życia godzinie pozostawiło ją obojętną, jakgdyby ciało jej, formą posągi owych bogiń pogańskich przypominające, które po śnie wieków wykopywano z pod gruzów willi Kampanii ku podziwowi zbiegowiska, tychże posągów posiadało nieczułość.

Pochyliła się jeszcze więcej naprzód, wysuwając się z uścisku kochanka, jak motyl wyswo-

badza się z łuski przeszkadzającej mu, odrzucając ją obojętnie. Chusta koloru modro, szarej stali, w sztywiny a lekki czepiec związana na jej czarnych włosów splotach, mignęła przed szpalerem gapiów, niby głowa libelli. Francesca oczy ciemne poróżła w dal — naprzeciw temu, który nadchodził. We wzroku postąpiła duszę. Tak wybiegają dusze ludzkie naprzód ku sobie, gdy zbliżają się, z dwóch świa a krańców, wzajemnie dla siebie przeznaczone, w nieświadomej a nieprzeparłej tęsknocie.

— Twoje oczy jak morze są — mawiał do kochanki Beppo — głębokie i dna ich nie widać może potwór tam siedzi przyczajony. Potwór siedział — tęsknota.

Burzyła się krew gorąca w towarzyszu lat dziecięcych. Znał tę dziewczynę od mała — i nie znał wciąż. Byli sobie przyrzeczeni za wolą rodzin i jego i, zdawało się, że i jej także. Posiadał ją — prawie, a czuł, że gdy posiądzie ją zupełnie w dzień ślubu, ona jeszcze zupełnie nie będzie jego. Może nigdy. Poza tajemnicami ciała, oh, tego pięknego ciała, które drżało przecież żądaniem pieśczoży, pozostanie zawsze tajna głębia jej duszy. Potwór, czy coś nieznanego, niepochwytne, co wymykało mu się, jak teraz ona cała z jego ramion.

Ruch ten widząc, opasły abbate, co stał obok z cudzoziemcem jakimś ponio, wysokim a chudym, o ryżych włosach, uśmiechnął się. A chociaż w uśmiechu tym było więcej wszystko wiedzącej, dobroliwej wyrozumiałości na ludzką słabość, niż szyderstwa z niepowodzenia miłosnego galanta, fala krwi uderzyła temu do mózgu, a zbyt nieco szerokie policzki twarzy, w której było coś z głowy cezara, jak ją na starych monetach przedstawiała, lecz i tępy wyraz bezmyślnego plebeja, pokryły żółtawość swą krasnymi wypiekami. Ha, gdyby nie ten padre, lecz naprzykład sąsiad jego, z niewzruszoną obojętnością patrzący ponad tummy, odważył się skrzywić cienkie wargi do uśmiechu, kłującego pierś szeroką Beppa, ten za nóż by sięgnął, nieodstępnie mściciela krzywd i uraz wszelkich.

(d. c. n.)

minie organizacyjne zebranie łagiewnickiego rolniczego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego.

Przewodniczący w krótkim przemówieniu wyjaśnił zebranym korzyści, płynące dla rolników i rzemieślników z towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowych, poczem odczytano ustawę Towarzystwa, a następnie, za pomocą tajnego głosowania przeprowadzono wybory członków rady i zarządu. Do rady weszli proboszcz łagiewnicki, ks. Borensztedt, p. Raciborska oraz pp. T. Walczewski, K. Zurek, A. Drojewski i Wł. Podmiecki, a do zarządu — pp. J. Prażmowski, A. Stawski, A. Depczyński i J. Pieprzewski oraz jako członek zastępca p. Fr. Leduchowski.

Po zamknięciu ogólnego zebrania odbyło się wspólne posiedzenie rady i zarządu, na którym jednogłośnie wybrano przewodniczących: mandat prezesa rady objął ks. Borensztedt, wiceprezesa p. T. Walczewski, w zarządzie zaś stanowisko prezesa powierzono p. J. Prażmowskiemu, a wiceprezesa p. A. Depczyńskiemu.

Lokal na biuro Towarzystwa wynajęto w gmachu poklasztornym w Łagiewnikach i uchwalono czynności kasy załatwiać dwa razy w tygodniu, mianowicie w środy i soboty od godz. 3 do 6 po południu.

Po załatwieniu innych drobnych czynności, dotyczących przeważnie biurowości, upoważniono pp. Prażmowskiego i Podmieckiego do zakupu utensylj biurowych, jak: kasy ogniotrwałej, ksiąg buchalteryjnych i t. d.

Na członków Towarzystwa zapisali się wszyscy uczestnicy zebrania ogólnego. (a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Czyciboga. Jutro Przesławy.

ZEBRANIE. Jutro posiedz. Komitetu dnia „Kwiatka” (w sali techników, Spacerowa 21) o godz. 8 w.

HELENÓW. Codziennie koncert orkiestry Namiśłowskiego. Początek o godz. pół do 8 wiecz.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

WYSTAWA OBRAZÓW artysty M. Puffkego, ul. Widzewska 47.

KRONIKA.

(—) Zebrania gminne. Ministerium spraw wewnętrznych zawiadomiło okólnikiem gubernatorów, że na mocy ustawy gminnej w Królestwie Polskim, w zebraniach gminnych mogą brać udział tylko osoby, posiadające prawo osobistego uczestnictwa w zebraniach; osoby zaś nieposiadające kategorię prawa, jak na przykład pełnomocnicy gminniaków, to jest członków gminy, nie mogą przyjmować udziału w obradach zebrań gminnych, a także przychodzić na zebrania.

(x) Rozpoczęcie roku szkolnego. Dziś po nabożeństwie odprawionem przez ks. Edwarda Wojtczaka—prefekta w kościele św. Krzyża, rozpoczęły się lekcje w 4-klasowej szkole handlowej łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej.

(x) Zapisy do szkoły muzycznej przy Towarzystwie muzycznym imienia Szopena (Piotrkowska 108) już się rozpoczęły.

Personel nauczycielski składają pp.: J. Smidowicz, A. Brandt, T. Mazurkiewicz, E. Smidowicz, M. Bensman, B. Teszner, A. Januszewski, K. Rosicka, H. Goebel i inni.

Przedmioty teoretyczne i ogólne kierownictwo szkoły objął dyr. Tadeusz Joteyko.

Kancelarya szkoły otwarta jest codziennie od godz. 12—2 i od 4—8.

(x) Z kursów technicznych. Już trzeci rok szkolny rozpoczyna nowa uczelnia zawodowa (Kursy techniczne p. Wacława Kujawskiego), rozwijając się pomyślnie. Zapewne wielu łodzian o istnieniu podobnej szkoły nic nie wie, dlatego też uważamy za konieczne poinformować ogół naszych czytelników o jej urządzeniu.

Kursy techniczne dzielą się na szkołę wieczorną, gdzie przyjmowani są kandydaci bez względu na wiek i cenzus naukowy, natomiast z praktyką i szkołą dzienną, gdzie przyjmowana jest młodzież z wykształceniem 3-klasowym, jed-

nak bez praktyki, którą nabywa na kursach jednocześnie z wiadomościami teoretycznymi.

Szkoła jest urządzona według wzoru zagranicznych i bogato wyposażona w pomoc naukową i wszelkiego rodzaju warsztaty. Zasięgnęliśmy informacji w kancelaryi kursów, gdzie nam zakomunikowano, że z powodu dużej liczby kandydatów zamierzono stworzyć nowy komplet oddziału tkackiego. Kto ma zamiar zapisać się do tego kompletu, niech korzysta z przedłużonego terminu zapisów aż do 22 września.

Kursy techniczne mieszczą się przy ulicy Nowo-Cegielnianej nr. 9.

(x) Wyjazd delegacji. Robotnicy fabryk akc. Tow. Rosenblata i Richtera Józefa, wybrali zśród siebie delegację, która dziś rano wyjechała do Piotrkowa w sprawie założyć się mających w tych fabrykach kas chorych.

(x) „Kwiatka” na Szkołę rzemiosł. Przypominamy, że jutro w środę 3 b. m. odbędzie się o godz. 8-ej wieczorem w sali Stow. techników przy ul. Spacerowej № 21, zebranie komitetu i osób, które mają dobro społeczne na celu, w sprawie zorganizowania „dnia kwiatka” na Szkołę rzemiosł, urządzenie którego planowane jest na niedzielę 21 b. m.

(x) Ze Stow. weterynarskiego. W dniu 7 b. m. o godz. 4½, po południu w siedzibie własnej w Warszawie, przy ul. Kaliksta № 10 miesz. 14, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków warszawskiego Tow. weterynarskiego.

(x) Z Tow. muz. im. Szopena. Pierwsza powakacyjna lekcja chóru Tow. odbędzie się w czwartek 4 b. m. o godz. 8 wieczorem w lokalu Tow. (Piotrkowska 108). Członkowie chóru proszeni są o gremialne przybycie.

(x) Z Tow. W. C. w Łodzi. Na odbytem onegdaj posiedzeniu zarządu po załatwieniu kilku spraw administracyjnej natury, przyjęto w poczet członków p. W. Malwiza, poczem odczytano zaproszenie piotrkowskiego Towarzystwa cyklistów na 7-dniową wycieczkę w Radomskie, Sandomierskie i Lubelskie.

Zarząd postanowił w wycieczce tej wziąć liczny udział. Pragnący w niej uczestniczyć winni niezwłocznie zwrócić się po bliższe szczegóły do kapitana T-wa.

(i) Ze Stow. spożywczego „Wyzwolenie”. W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie organizacyjne komitetu spożywczego „Wyzwolenie”.

Zebranie otworzył p. J. Kowalski; na przewodniczącego powołano p. A. Pawłowskiego, który w słowach jasnych i treściwych objaśnił, że zadaniem tego nowego Stowarzyszenia spożywczego jest członkom swoim dostarczać artykułów żywności w dobrym gatunku i za cenę możliwie dostępną.

Poczem przystąpiono do wyborów. Na członków komisji rowizyjnej wybrano następujących pp.: A. Pawłowskiego, J. Kowalskiego, I. Drodźdzyka, S. Jabłońskiego, W. Ryczyńskiego, W. Banasiaka i S. Kozłowskiego. Nowoutworzonej komisji powierzono zajęcie się mającym powstać sklepem, wyszukaniem lokalu i t. d. Zebranie zagał p. Kowalski.

(x) Osobiste. P. Antoni Grudziński, dyrektor kursów muzycznych, powrócił z wywczasów letnich.

(x) Z „Luny”. W dniu dzisiejszym w teatrze kinematograficznym „Luna” rozpocznie się demonstrowanie obrazu wszechświatowej sławy p. t. „Ostatnie dni Pompei”.

(—) Kongres syonistów. Według depesz gazet żydowskich, przed otwarciem kongresu syonistów w Wiedniu odbyła się tamże konferencja „syonistów rosyjskich”, którą zagał stawetny Sokołow z Warszawy (przedstawiciel „Hacęfiry” i „Przegl. Codz.”). Po formalnym odczytaniu sprawozdania hebrajskiego, większością głosów postanowiono odczytać je wyłącznie w języku rosyjskim.

Następnie głos zabrał... Żabotynskij, „mówiąc wyczerpująco o bojkocie w Polsce” i „wskazując na jego historyczne znaczenie”. „Polacy—mówił dalej—nie oskarżają nas o mordy rytualne, ani o eksploatację, lecz walczą z nami dlatego, że mamy własny język (P), własne gazety, własną politykę żydowską. Naród żydowski przeto musi, jako odrębna całość, policzyć się z bojkotem i nań odpowiedzieć”.

(—) Nienawiść do neofitów. Hebrajska „Hacęfira” (№ 189) domaga się, ażeby na kongresie syonistów, który odbędzie się w tym tygodniu w Wiedniu, zainicyowano walkę z neofitkami. „Społeczeństwo żydowskie—pisze „Hac.”—powinno sobie postawić za zadanie oddalenie jako nieczystych wszystkich neofitów i odwracania się od nich z pogardą, jako od rzeczy wstrętnej; przestać ich uważać nie tylko za swoich, lecz nawet za ludzi” (!). „Wytepiona niech zostanie ta dusza z pośród żydów”—przypomina gazeta żydowska okrzyk starodawny.

Zydom tym widocznie rogi urosły i chcą „walczyć” na prawo i lewo..

(x) Ze statystyki szpitala dla chorób zakaźnych. Ruch chorych od 25 sierpnia do 1-go września r. b. w miejskim szpitalu dla chorób zakaźnych był następujący: na ospę chorował 1, przybył 1, pozostało na kuracji 2; na szkarlatynę chorych było 19, przybyło 11, wypisało się 2, zmarło 2, pozostało na kuracji 26; na dur brzuszny był 1, przybył 1, zmarł 1, pozostał 1; na różę przybył 1, pozostał 1; na dysenterję było chorych 7, przybyło 2, wypisało się 4, pozostało 5; pod obserwacją pozostawał 1, przybyło 3, wypisało się 3, zmarł 1.

Razem chorych było 29, przybyło 19, wypisało się 9, zmarło 4, pozostało 35.

(x) Nadmiaru wilgoci, nagromadzonej w powietrzu skutkiem skwarów kilkodziowych i względnie czyszy nie usunęta wczorajsza ulewa.

Szeroko rozlane wody, schnąc szybko na rozgrzanym bruku, znowu napełniły powietrze parą, która, jak wiadomo, skupia się około cząsteczek sadzy — a tych pełno jest w powietrzu łódzkim.

Dziś więc znowu mamy dzień słotny, przy temperaturze bardzo łagodnej i spokojnem powietrzu. Jest więc dość prawdopodobne, że taki stan rzeczy potrwa dłużej, czyli, że niezaraz wróci pogoda jasna.

(h) Skutki ulewy. Z powodu wczorajszej ulewy u zbiegu ulic Widzewskiej i Cegielnianej woda zalała dość tak dalece, że parowa maszyna z II oddziału straży ogniowej wypompowywała wodę 18 godzin z rzędu.

(z) Aresztowanie mordercy. Onegdaj w nocy aresztowała policja na ul. Piotrkowskiej nr. 17, jakiegoś draba, który objął przechodniów kijem i groził każdemu nożem, ktokolwiek chciał się do niego zbliżyć. Przeprowadzony do cyrkułu awanturnik, okazał się znanym zbrodniarzem Tomaszem Laskowskim, lat 20, który dopiero niedawno opuścił więzienie, gdzie odsiadywał karę za morderstwo, świeżo zaś poszukiwała go znowu policja, jako oskarżonego o zamordowanie na ul. Brzezińskiej nr. 69 niejakiego Józefa Sliwki. Ponadto Laskowski miał onegdaj zamordować na Bałutach jedną z swoich kochanek.

Zbrodniarza osadzono w więzieniu. Dalsze śledztwo w toku.

(d) Kradzieże. Ze sklepu Jankla Margulisa, przy ul. Kelma nr. 6, nieznani złodzieje skradli 13 miedzianych balonów, wartości 180 rb.

— Z mieszkania Henocha Pietrykowskiego, przy ul. Spacerowej nr. 5, skradziono różne rzeczy, wartości 145 rb.

— Z mieszkania Jana Kurnatowskiego, przy ulicy Miłsza nr. 35, skradziono różne rzeczy, wartości 140 rb.

— Na rogu ul. Piotrkowskiej i Zawadzkiej Zuzanna Mentz, w chwili gdy wsiadała do tramwaju, jakiś wyrostek wyciągnął jej z torebki woreczek z pieniędzmi. Wyrostka aresztowano i odebrano od niego pieniądze. Jest to Szyja Rosenberg, lat 15, pomimo młodocianego wieku zawodowy złodziej.

— Z mieszkania Rafała Kleina, przy ul. Cegielnianej nr. 54, skradziono rzeczy, wartości 150 rb.

— Z mieszkania Henocha Pietrykowskiego, przy ul. Spacerowej nr. 5, skradziono różne rzeczy, wartości 100 rb. i 16 rb. gotówki.

— Z mieszkania Michała Baszczyńskiego, przy ul. Widzewskiej nr. 94 skradziono różne rzeczy, wartości 150 rb.

— Z mieszkania Szyfry Czereszniaka, przy ul. Zachodniej nr. 54 skradziono różne rzeczy, wartości 184 rb.

— Z mieszkania Judela Liebermana na Placu Kościelnym nr. 4, skradziono różne rzeczy, wartości 200 rb.

(p) Ścisnięci wozami. Na ul. Miłkojajewskiej nr. 34 Antoni Bogusławski, woźnica, lat 28, ściśnięty wozami, odniósł okaleczenie pleców i złamanie dwóch żeber prawego boku.

— Na ul. Średniej nr. 40 Józef Marchewka, lat 52, robotnik, uległ takiemu samemu wypadkowi, odnosząc potłuczenie pleców i żeber.

W obydwóch wypadkach doraźnej pomocy udzielił poszkodowanym lekarze Pogotowia.

(p) **Przy studni.** Na ul. Podrzecznej nr. 10 Michał Małolepszy, ślusarz, lat 40, przy reparacji studni pochwycony został trybami maszyny i odniósł poszarpanie i złamanie lewego przedramienia.

Po nalożeniu opatrunków na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziono go do szpitala Poznańskich.

(p) **Z głodu.** Wczoraj wiozłorem na Nowym Rynku nr. 2 znaleziono Józefę Baranowską, lat 68, bez zajęcia w zupełnym wyczerpaniu sił z głodu.

Nieszczęśliwą zaopiekowała się publiczność.

(p) **W maszynie.** Dziś, o godz. 4 rano, w fabryce przy ul. Staro-Zarzewskiej nr. 38 Karol Kaczmarek, robotnik, lat 42, odniósł obcięcie 4-ch palców u prawej ręki.

Pierwszy opatrunek nałożył mu lekarz Pogotowia.

(a) **Lekcje w zgierskiej szkole handlowej.** Wczoraj w Zgierzu, w miejscowym kościele katolickim odbyło się solenne nabożeństwo na intencję rozpoczęcia roku szkolnego w zgierskiej szkole handlowej, dziś zaś, o zwykłej porze rozpoczęto lekcje.

(a) **Dysenterya.** W kilku wioskach w okolicy Kamieńska, w pow. piotrkowskim, jak: w Ruszczynie, Koźniewicach—grasuje dysenterya. Zanotowano już kilka wypadków śmierci.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany na budowę następujące: Karola Benka — na oficynę parterową w Aleksandrowie i Józefa Kurowskiego — na oficynę piętrową, stodołę i inne budynki gospodarcze; Teofila Kurowskiego — na piętrowy dom i Antoniego Błaszczyńskiego—na dom parterowy w Zgierzu.

(a) **Epizootya.** W Leśmierzu, w pow. łęczyckim, oraz Jackowicach, w pow. łowickim, grasuje śród bydła rogatego-epidemia zapalenia płuc.

S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś rozpoczęła się sprzedaż biletów w cukierni p. Gostomskiego, na czwartkową premierę utalentowanego polskiego pisarza współczesnego Leopolda Staffa p. t. „Wawrzyn”.

Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Z przyczyn niezależnych od dyrekcji zapowiadany repertuar całego tygodnia uległ zmianie.

Dziś we wtorek przedstawienia nie będzie.

Jutro we środę po raz drugi „Halka” opera Moniuszki, z p. Maryą Venedą w roli tytułowej. Bilety wykupione na niedzielne przedstawienie są ważne.

We czwartek premiera głośnej operetki Linkego „Gri-gri”.

W piątek „Wróg kobiet”, operetka w 3 aktach Eislera.

W sobotę po raz drugi „Gri-gri” Linkego. Bilety sprzedają się w cukierni p. Gostomskiego.

Z WARSZAWY.

* **Aresztowanie złodziei.**

Nocy wczorajszej policja śledcza udała się do mieszkania niejakiej Otylii Rudzińskiej, mieszczącego się w domu № 49 przy ul. Grzybowskiej, gdzie zastała śpiących spokojnie: Klemensa Rykiewskiego, poszukiwanego przez władze sądowe, Piotra Sokołowskiego, złodzieja pobytowego i Leokadyę Czerwińską, złodziejkę pobytową. Podczas rewizji znaleziono pod poduszkami ukryty brauning małego kalibru oraz pęk wytrychów i innych narzędzi złodziejskich. Całą kompanię wraz z właścicielką mieszkania, udzielającą schronienia rabusiom, osadzono pod kluczem.

Z KRÓLESTWA.

Przerwany lot. Lotnik Jensen, odbywający podróż napowietrzną z Paryża do Warszawy, wylądował w Kaliszu.

Jensen zaniechał dalszej podróży i po odpoczynku wraca do Paryża.

Pożar we Kłwowie. Donoszą nam, że w osadzie Kłwów, w pow. opoczyńskim, z niewiadomej przyczyny powstał pożar, który strawił 140 domów, t. j. niemal całą osadę.

W jednym z domów znalazł śmierć w pło-

mieniach chory 60-letni Szyja Lieber. Spaliło się też kilkoro drobnych dzieci.

Wśród pogorzalców panuje straszna nędza.

Wysiedlanie żydów z Dąbrowy. We wtorek zeszłego tygodnia sąd gminny w Dąbrowie rozpatrywał sprawę żydów, zamieszkałych na gruntach włościańskich. Żydzi, wysiedleni już raz przez władze, zamieszkali napowrót w swych siedzibach. Na wtorkowej sprawie sądowej obrońca żydów, p. Domański, uzyskał odroczenie 3-miesięczne wydalenia żydów z Dąbrowy, w ciągu tego bowiem czasu ma dostarczyć dowody, że Dąbrowa jest osadą, a nie wsią.

Z LITWY I RUSI.

Zjazd ubezpieczeniowy. Rozprawy na zjeździe działaczy tow. ubezpieczeniowych, jaki od kilku dni obraduje w Kijowie, stwierdziły przewagę kooperatyw nad tow. akcyjnymi.

Z Królestwa Polskiego na zjazd przybyli Dzierżbicki, Załuski i Osmała. Z Mińska—Piekarski, z Odessy—Szczepkowski, z Witebska—Wołkowicz, Kijów reprezentują pp. Bukowiński i Korwin-Pawłowski.

Wystawa koni. Otwarta wczoraj wystawa koni w Kijowie zgromadziła 700 pięknych okazów.

Uroczystości Częstochowskie.

Uroczystość poświęcenia stacyj Męki Pańskiej pod przewodnictwem biskupów kujawsko-kaliskiego—Zdzitowieckiego, kieleckiego—Łosińskiego i płockiego—Nowowiejskiego rozpoczęła się „Veni Creator”, poczem odśpiewano pieśń „Rozmyślajmy dziś” i o godzinie pół do 10-ej rano na wały ruszyła procesya bractwa z chorągwami i feretronami, w której pierwsze miejsce zajęły potem delegacje z Poznańskiego, dzielnicy ucisku i ciężkiej walki o mowę polską, o ziemię ojczystą.

Następnie — z Łodzi, z Błaszek, Brzezin, Kłomnic, Radomska, Moszczennicy, z Kujaw, Kalisza, Sosnowca, Kielc, Włocławka, Tomaszowa, z parafii św. Zygmunta w Częstochowie, cechy częstochowskie z chorągwami, około 70 przedstawicieli cechów warszawskich i sieradzkich.

Dalej postępowali OO. Paulini i siostry miłosierdzia, za niemi w szeregach po czterech przedstawicielach z prześwietnych kapituł: kieleckiej, lubelskiej, sejneńskiej, sandomierskiej, płockiej, żytomierskiej, warszawskiej, żmudzkiej, wileńskiej, tyraspolskiej, mohylowskiej i kujawskiej.

Za nimi twórca stacyj artysta-rzeźbiarz Pius Weloński, budowniczy Szyller oraz przedstawiciele stanów m. Częstochowy i rozległych jej okolic w liczbie... pięciu, a więc pp. szambelan papieski Karol Łącki z Konina w stroju szambelana, szambelan papieski Jan Ostrowski z Maluszyna w oznakach sodalisa Maryańskiego, dyrektor Antoni Janowski, Szczeciński, Ignacy Tomczyk. (Kwiat ziemianstwa bawił na wyścigach w Piotrkowie).

Celebrował oraz poświęcenia stacyj Męki Pańskiej dokonywał J. E. biskup płocki ks. Nowowiejski.

Procesya zatrzymywała się przed każdą stacyą, którą też J. E. kropił wodą święconą, odpowiadając odpowiednie modły.

Pieśni podczas procesyi przy poświęceniu stacyj: „Vexilla regis” i „Stabat Mater Dolorosa” wykonała „Lira” zawierka pod batutą p. Czapl. Nadto orkiestra sieradzka odegrała marsza Sobieskiego.

Kazanie u szczytu wygłosił J. E. biskup St. Zdzitowiecki, poczem nastąpił najwspanialszy moment uroczystości, kiedy po wejściu ks. biskupa Zdzitowieckiego na szczyt duchowieństwo w komplecie, a więc z górą pół tysiąca głosów, odśpiewało „unisono” pod kierunkiem księdza Kossowskiego hymn dziękczynny „Te Deum Laudamus”.

Sumę przed szczytem odprawił ks. biskup kielecki Łosiński, kazanie wygłosił ks. kanonik Michał Majewski z Kalisza; sumę na bramie Lubomirskich odprawił ks. biskup płocki Nowowiejski, kazanie miał ks. Wróblewski z Praszki.

Sumę w kaplicy odprawił ks. prałat Chodyński, kazanie wygłosił ks. proboszcz Orchowski z Brudzewa.

Dwa na ten dzień przysposobione posterunki lekarskie udzieliły pomocy w 46 wypadkach, spowodowanych głównie zmęczeniem, upałem i ciasnotą.

Ogółem w ciągu całego dnia do posterunku komitetu przy salach noclegowych pod kłasztorem przyprowadzono 14 dzieci w wieku od lat 4 do 12-tu zabłąkanych. Wszystkie te dzieci po pewnym czasie, dzięki sprężystości kierownika tego posterunku, p. Jana Janowskiego, połączono z rodzicami.

Podana wczoraj przez niektóre pisma warszawskie i łódzkie wiadomość o rzekomem za-suspendowaniu przez ks. biskupa Zdzitowieckiego na skutek zatargu ze strażą obywatelską—ks. prałata Tymienieckiego—jest z gruntu fałszywa. Suspensa polega na tem, że księdzu nią dotkniętemu niewolno spowiadać i odprawiać Mszy św. Tymczasem ks. prałat Tymieniecki tuż po ks. biskupie o godzinie 9-ej rano odprawił Mszę św. na szczycie, a po jej skończeniu ks. biskup Zdzitowiecki przemówił do kompanii łódzkiej, którą prowadził ks. Tymieniecki, dziękując mu za pracę wogóle i za trudy, poniesione przy organizowaniu tak licznej kompanii.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Nowe aresztowania. Wczoraj aresztowano tu znów 40 wychodźców, chcących emigrować do Ameryki, aby tym sposobem uniknąć służby wojskowej. W liczbie tej znajduje się 20 poddanych królestwa węgierskiego.

ZE LWOWA. Drożyzna. Do krajowej rady szkolnictwa zgłosiła się deputacja nauczycieli galicyjskich, prosząca w imieniu całego nauczycielstwa krajowego o podwyższenie pensyl z powodu drożyzny i klęsk żywiołowych. Rada przyrzekła poparcie dla żądań deputacyi.

— Sprzedaż pisma. Do pism krakowskich donoszą, że „Gazetę Ludową”, wychodzącą na Szlasku, kupił poseł szlaski ks. Paweł Pośpiech.

Z POZNANIA. Niezdrowa ucztą. Jak donoszą z Poznania, tamtejsi radcy miejscy, niemcy, urządzili sobie z radości, że cesarz Wilhelm raczył odwiedzić ogród Przemysława, ucztę widoczną z resztek, pozostałych z bankietu cesarskiego, wszyscy bowiem rozchorowali się śród objawów otrucia, jak przypuszczają—nieświeżym majonezem.

Zamordowanie przeora w Galicyi.

Cichy klasztor bazylianów pod Złoczowem stał się — jak to już onegdaj donieśliśmy w depeszach — widownią mordu rabunkowego, którego ofiarą padł przeor (ihumen) klasztoru ks. Ignacy Kossak.

Klasztor, w którym popełniono okropne morderstwo, oddalony jest o kilometr drogi od Złoczowa. Małe to domostwo stoi samotne na otwartem polu. Mord zdarzył się w nocy z dn. 26 na 27 b. m. Morderstwo odkryto jednak dopiero dnia następnego rano.

Głęboka tajemnica okrywa na razie całe to zajście. Zaden z domowników ani z przechodniów nie zauważył krytycznej nocy niczego podejrzanego w pokoju przeora. Wszyscy, którzy ś. p. zmarłego znali, twierdzą, że to był człowiek spokojny i dobry, który żadnych wrogów nie miał, tak że z góry wyłączyć należy morderstwo natury osobistej. Moze tu chodzić jedynie o morderstwo rabunkowe, ale — jak powiadają domownicy — zamordowany żadnych pieniędzy przy sobie nie miał, a wogóle nie jest jeszcze ustalone, czy sprawca miał zamiar obrabować kasę klasztorną i czy w tym celu zamordował przeora.

Według ostatnich wiadomości, aresztowano służącego klasztornego, jako podejznanego o współudział w zbrodni.

TELEGRAMY.

Delcasé.

PARYŻ, 1 września. (wł.) Delcasé wraca do Petersburga na czas krótki. W końcu października przyjedzie do Paryża na stałe i otrzyma misję utworzenia gabinetu, którego będzie prezesem.

Ządania Bułgarii.

WIEN, 1 września. (wł.) Z Konstantynopola donosi „Zeit“: Potwierdzają się wiadomości, że Bułgaria żąda zatrzymania dla siebie dworca kolejowego w Adrianopolu dla komunikacji bezpośredniej z Sofią. Oprócz tego żąda Bułgaria zniesienia fortecy adrianopolskiej.

Układy turecko-bułgarskie trwać będą około 3 tygodni.

Przesilenie serbskie.

BIAŁOGROD, 1 września. (wł.) Ministrowie sprawiedliwości, handlu i rolnictwa podali się do dymisji. Ministrem sprawiedliwości ma zostać Giuricicz, a Jankowicz ministrem handlu.

Prezes gabinetu Pasicz udał się dziś na kurację do Maryenbadu.

Walki albańczyków z czarnogórcami.

WIEN, 1-go września. (wł.) „Albanische Korrespondenz“ donosi o nowych bitwach mali-sorów (albańczyków wyznania katolickiego) z czarnogórcami. Gdy czarnogórcy usiłowali zająć przyznane im ziemie albańskie, plemiona mali-sorskie: choti, grudi, klementi i kastrati odparły najście czarnogórców. W Skutari panuje powszechnie opinia, że przyłączyć ziemie albańskie uda się Czarnogórcu chyba po przeprowadzeniu nowej wojny.

Albania.

WIEN, 1 września. (wł.) Minister spraw zewn. hr. Berchtold przyjmował dziś deputację albańską i przyrzekł jej poparcie na konferencyach mających się zebrać w Argyrokastronie, celem oznaczenia granic Albanii.

Niemieccy urzędnicy.

ATENY, 1 września. (wł.) Rząd grecki postanowił na liczne posady administracyjne w nowonabytych krajach powoływać urzędników zagranicznych. Pierwszeństwo mają otrzymywać urzędnicy niemieccy.

Wykryty spisak.

ZAGRZEB, 1 września. (wł.) Wykryto tu spisak na austriackiego następcę tronu. Aresztowano wielu studentów. (?)

Rocznica bitwy pod Kulm.

TRENCZYN, 1 września. (wł.) Wieczorem odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika na pamiątkę spotkania trzech monarchów związkowych po bitwie kulmskiej. Cesarz austriacki był reprezentowany przez Karola-Franciszka Józefa, a niemiecki — przez generała Kessela. Odbył się pochód historyczny, imitujący pochód monarchów związkowych ze switą i wojskami po bitwie kulmskiej.

800 tys. mk. na rad.

BERLIN, 1 września. (wł.) Pruskie ministerium oświaty zakupi za 800 tysięcy marek radu i postanowiło dać kliniki w Berlinie i Kilonii dla leczenia raka.

Zdobywca pucharu Pommery.

PARYŻ, 1 września. (wł.) Zwycięzcą o puchar Pommery ogłoszony został lotnik francuski Guilan. Do lotu tego stawał również Brindejone de Moulinais, który odbył lot z Paryża przez Warszawę do Petersburga i z powrotem. Guilan odbył podróż powietrzną z Paryża do Brady pod Hamburgiem. Prezes komisji rozstrzygającej obliczył, że Guilan przebył 1386—70 kilometrów, a Brindejone 1382—60 kilometrów, wobec czego puchar przyznany został lotnikowi Guilan.

Zabójstwo przywódcy bandytów.

KOWNO, 1 września. (P.) Przywódca bandytów w pow. szawelskim Papiuk zabity został

w nocy w Starym Poniewierzu przez ścigającą go straż policyjną. Podczas wymiany strzałów ranieni zostali strażnik i policjant.

Echa napadu na statek.

NOWOCZERKASK, 1 września. (P.) W pobliżu miasta aresztowano całą bandę, która dokonała napadu na statek „Piotr“. Przy aresztowanych znaleziono około 65,000 rubli.

Powstanie w Chinach.

LONDYN, 1 września. (wł.) Z Szanghaju donoszą do „Daily Telegraph“: Od dwóch dni toczy się w Nankinie zacięta i stanowcza walka pomiędzy wojskami rządowymi i powstańcami południowymi. W mieście Wu-Chu poddało się 1500 powstańców wojskom rządowym. Mieszkańcy, w obawie rzezi, opuszczają pośpiesznie miasto, chroniąc się nad rzekę Jung-Tse, której wybrzeża zajęte są jeszcze przez powstańców.

Nankin zdobyty.

SZANGHAI, 1 września. (P.) Nankin zdobyto szturmem. Powstańcy zbiegli przez bramę południową.

Z ostatniej chwili.

Bułgaria i Rumunia.

Sofia, 2 września. (wł.) Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Bułgarią i Rumunią zostały już przywrócone. Delegat pokojowy bułgarski w Budapeszcie, Siemion Radek, został mianowany postem bułgarskim w Bukareszcie.

Rokowania bułgarsko-tureckie.

Konstantynopol, 2 września. (wł.) Poseł turecki w Cetyni zamianowany został delegatem dla bezpośrednich rokowań z Bułgarią.

Turcy proponuje Bułgarii następującą granicę: Enos — Mustafa pasza do morza Czarne-go, Dimotika, Ortakoj i 15 kilometrów poza Maricą aż do ujścia rzeki Ergeny. Przy takiej granicy linia kolejowa pozostałaby po stronie tureckiej.

Delegatami dla rokowań pokojowych ze strony Turcji zamianowani zostali: minister Syryi, El Bostani Effendi i minister robót publicznych Osman Nizami pasza.

Zajęte miasta.

Saloniki, 1 września. (wł.) Według informacji sztabu generalnego, turcy zajęli już w piątek Dimotikę, a wczoraj Ksanti. Dedeagacz nie jest jeszcze w posiadaniu Turków.

Wyjazd komisji.

Rzym, 2 września. (wł.) Komisja międzynarodowa dla uregulowania granic Albanii wyjechała wczoraj z Brindisi do Albanii. Ponieważ podróż odbywać się będzie konno, przeto dla obrony komisji wysłano 100 włoskich strzelców alpejskich.

Starania o pożyczkę.

Wiedeń, 2 września. (wł.) Rząd bułgarski prowadzi rokowania z bankami wiedeńskimi i budapeszteńskimi o pożyczkę 30 tys. koron.

Wrzenie wśród żołnierzy.

Sofia, 2 września. (wł.) Odbyła się tu demonstracja przed mieszkaniem byłego prezesa ministrów Danewa. Kilkuset żołnierzy otoczyło dom Danewa i wznosili okrzyki: „Śmierć zdrajcy!“ Przywołano oddział artylerii, który rozpedził demonstrantów, przyczem generał Gocew otrzymał ranę. Danew podczas demonstracji nie był obecny w domu.

Zakup koni.

Paryż, 2 września. (wł.) „Echo de Paris“ twierdzi, że w ciągu ostatnich 18 miesięcy Niemcy zakupili przeszło 130 tysięcy koni dla armii. Przez samych tylko handlarzy włoskich, szwai-

carskich i hiszpańskich zakupiono 40 do 50 tysięcy.

Eksplozja bomb.

Lizbona, 2 września. (wł.) Wczoraj eksplodowały tu dwie bomby, które poczyniły znaczne spustoszenia.

Wybuch granatu.

Madryt, 2 września. (wł.) Podczas ćwiczeń strzelniczych pod Carbambul eksplodował granat, przyczem ranni zostali: pułkownik, porucznik, podoficer i 3 żołnierze. Kiedy nadszedł automobil ambulatoryjny, jeden z lekarzy przedwcześnie wyszedł z wozu i dostał się pod koła, przyczem odniósł ciężkie poranienie.

Zerwanie się windy.

Paryż, 2 września. (wł.) Wskutek zepsucia się hamulca zerwała się winda w kopalni „Geczec“. 16 górników poniosło śmierć na miejscu.

Szczęśliwe wylądowanie.

Paryż, 2 września. (wł.) Lotnik francuski, Pegond, który rozpoczął wczoraj lot w bardzo dobrych warunkach na wysokości 1,000 metrów przewrócił się ze swym aparatem. Pomimo krytycznej sytuacji udało mu się przyprowadzić aparat do równowagi, poczem wylądował zupełnie gładko.

Echa krwawych rozruchów.

Dublin, 2 września. (wł.) W lazaretach miejskich znajduje się 479 ofiar rozruchów, w tem 46 policjantów. Kilkunastu demonstrantów skazano już na różne kary. Lord major Dublina podnosi ciężkie zarzuty przeciwko policji i sam wdrożył energiczne śledztwo.

Demonstracja robotnic.

Nowy Jork, 2 września. (wł.) Wczoraj odbyła się tu demonstracja uliczna robotnic amerykańskich, które w liczbie 3,000, biało ubrane, przeciągały ulicami miasta, niosąc tablice z napisami: „Za równą pracę, równa płaca“.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu W. O. Szkoły rzemieślniczo-niedzielne są przy następujących szkołach początkowych miejskich: Magistracka nr. 12, Gubernatorska nr. 22, Główna nr. 30, Południowa nr. 40, Widzewska nr. 129 i Rozwadowska nr. 17. Do przyjęcia wystarcza świadectwo majstra, że kandydat jest u niego na praktyce.

Oplat się nie wnosi.

(h)

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprawdzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wia- tru (mistrzów na sekundę)	U w a g i
1/IX 1 popoł.	742.8	17,7	95	Pn Z 1	Z dnia 12 IX Temperatura maks. +27,4 C., min. 15,9
1/IX 2 wiecz.	741.4	16,4	98	Pn W 1	Opad: 28 mm.
2/IX 7 rano	742.1	14,4	98	— 0	

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy brali udział w smutnym dla nas obrządku odprowadzenia zwłok drogiego nam syna

s. i p.

Adolfa Starka

na miejsce wiecznego spoczynku, a szczególnie księdzu kanonikowi Gniazdowskiemu i duchowieństwu, składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Rodzice.

2974

2) Feliks Koneczny — „Dzieje Polski“ 2 tomy z 80-ma rysunkami i dużą mapą Polski; cena w oprawie 2 rb., broszurowane 1 rb. 50 kop., dla prenumeratorów — w oprawie 1 rb. 30 kop., broszurowane 1 rb.

Wścigi w Piotrkowie.

(Sprawozdanie specjalnego delegata „Rozwoju“).

Po raz pierwszy może dawny gród trybunalski miał tak duży zjazd ludzi „obcych“ i takie duże zainteresowanie się wścigami, jak w pierwszym dniu niedzieli ubiegłej.

By dowozić gości na plac wścigowy, przybyły dorożki z Tomaszowa, Bełchatowa i innych miasteczek, a mimo to komunikacja była niedostateczna i tłumy — chcąc nie chcąc — wędrowały piechotą.

Na trybunie widzieliśmy licznych przedstawicieli śmietanki towarzysstwa warszawskiego, oprócz dam, które nieupełnie dopisały.

Koni było w stajniach wścigowych 141, a ma jeszcze nadejść kilkanaście.

Pogoda sprzyjała, więc i nastrój był wesoły, zwłaszcza, że na wszystkich torach w roku bieżącym było fiasco.

Totalizator obległa rzesza urzędnicza przeważnie, ale płacił bardzo mało.

Jedynę w roku bieżącym wścigi, które nie spowodowały wypadku.

Wynik ich jest następujący:

Gonitwa I. Dystans około 4 wiorst. 1) „Glorieux“ H. Hryniewicza, 2) „Gul“ A. hr. Morstina, 3) „Zbój“ K. hr. Tarnowskiego.

Gonitwa II. Dystans 1½ wiorsty. 1) „Olimpia“ K. Zarzyckiego, 2) „Va banque“ S. Ułaszyna, 3) „Tedwick“ A. hr. Morstina. Biegało 8 koni.

Gonitwa III. Dystans 1 wiorsta. 1) „Piękną Maryś“ S. Niemojewskiego, 2) „Bomba“ F. Weżyka, 3) „Welmi Harna“ S. Wotowskiego. Biegało 6 koni.

Gonitwa IV. Dystans 2 wiorsty 378 sążni. 1) „Feu et Flamme“ S. Niemojewskiego, 2) „Hrycio“ A. Budnego, 3) „Par Depot II“ S. Niemojewskiego. Biegało 5 koni.

Gonitwa V. Dystans około 5 wiorst. 1) „Kapral“ S. Niemojewskiego, 2) „Mokus“ S. Ułaszyna, 3) „Wiochna“ A. hr. Morstina. Biegało 5 koni.

Gonitwa VI — 2 w. 100. 1) „Draga“ A. Krasińskiego, 2) „Łyska“ — S. Ułaszyna, 3) „La Destinee“ (dw. „Lady Pick“) — S. Niemojewskiego. Biegało 8 ko i.

Gonitwa VII. 1) „Intryga“ — K. Zarzyckiego, 2) „Bohun“ — F. Weżyka.

Gonitwa VIII. Dystans 2 w. 1) „Iliada“ — E. Schmellera i „Łupina“ P. Bogdanowa (łeb w łeb), 3) „Impas“ — K. Zarzyckiego. Biegało 5 koni.

Gonitwa IX. Dystans od 8 do 9 w. 1) „Jedłonka“ — J. Bronikowskiego, 2) „Mumm“ S. Kindlera. Maestrem był p. T. Dachowski na og „Zappel inie“.

Eug. W.

RÓŻNE WIEŚCI.

Niemiecka grzeczność kupiecka. W „Narodnich Listach“ czytamy: Niemiecka firma „Friedrich Rosinger, Wiedeń XIV Maerzstrasse 73“,

handlująca prócz damskiej i dziecinnej konfekcyi bielizną i rzeczami potrzebnymi do krawieczyzny, na rachunek czeskiej firmy Antoniego Zrzawy w Krucemburgu taką dała odpowiedź:

„Czego właściwie chcecie, czeska małpo, ze swoją bezwstydnoscią? Myślicie, że nie mam o niczem innym do myślenia jak tylko o waszych paru koronach? Jak przyjdzie czas, dostaniecie swoje pieniądze. Jeśli nie macie co żreć, to idźcie do roboty a nie bawcie się w fabrykanta. Jeśli wasz zastępca jeszcze raz do mnie przyjdzie kiedykolwiek wyrzucę go za drzwi ze sobie nogi połamie.“

Ostatecznie możecie mnie objąć i pocałować, ale tam, gdzie mi się grzbiet kończy. W Wiedniu, 18 sierpnia 1913 roku“.

Oto szczyt „wiedeńskiej uprzejmości“.

KWADRAT MAGICZNY.

Otrzymaliśmy ogółem 24 rozwiązania kwadratu magicznego, którego warunki podano w № 163 „Rozwoju“ z dnia 18 lipca b. r. Między rozwiązaniami znalazła się nadspodziewanie duża liczba, bo 9 dobrych, mimo dość trudnych warunków zadania.

Zeby nie zajmować zbyt wiele miejsca, przytaczamy tylko po kilka liczb z każdego kwadratu, czyniącego zadość warunkom. Liczby tak są dobrane, że gdy dołączyć do nich liczbę 193, we wszystkich kwadratach jednakową — zgodnie z warunkami zadania, to łatwo z nich kwadrat uzupełnić. Nazwiska rozwiązujących podajemy w porządku, w jakim nadsyłałi rozwiązania.

Nazwiska lub inicjały rozwiązujących:	Litery dwadratu danego				
	B	C	E	H	K
Mieczysław Słowiński	609	817	707	365	312
Stefan Kaferski	435	806	691	408	366
Inż. I. H.	384	762	765	383	385
Tadeusz Grossmann	680	938	561	524	350
K. D.	474	762	765	473	475
A. Gawrysiak	572	717	574	478	525
Stanisław Cytarżyński	534	759	797	507	512
Zenon Zarzycki	604	750	620	537	551
N. Dembińska	448	757	651	527	534
Autor zadania	206	763	760	201	202

Rzecz szczególna, że niektórzy łaskawi nasi korespondenci nadesłali po dwa rozwiązania, z których jedno było dobre, gdy drugie wadliwe. Tu uwzględniliśmy wyłącznie dobre.

P. Mieczysław Słowiński zrobił autorowi zadania prawdziwą przyjemność, nadsyłając swój kwadrat na papierze listowym, którego winietkę stanowi kwiateczek naturalny, zasuszony i przyklejony. Ozdoba w guście bardzo szlachetnym.

Jedno z dobrych rozwiązań nadesłano na pocztówce, ilustrowanej obrazkiem bardzo ładnym, bo dobrze odtwarzającym obraz malarza znakomitego. Podpis, objaśniający treść obrazka, jest polski; ale nie wymieniono firmy, która tę pocztówkę wydała. Byłoby to import niemiecki — wobec obfitości pięknych pocztówek polskich?

Letni rozkład pociągów od dnia 1-go maja.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 9.55, 9.55, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.58, 6.20, 8.03, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odechodzą do Kalisza: o godz. 7.55, 12.21, 4.39, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.54, 5.50, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03, 3.02.

Adwokat przysięgły

EDWARD FILIPKOWSKI

powrót 2757

Przyjmuje od 4-ej do 7-ej po południu.
ul. Konstantynowska 19, tel. 11-40.

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.
Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 po poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. 2592

Żywoty Świętych Polskich

oraz różne broszury treści religijnej poleca skład materiałów piśmiennych.

KSIĘGARNIA „PRZEGLĄDU KATOLICKIEGO“
ul. św. Andrzeja № 8.

Skład Apteczny

J. KLOSSOWSKIEGO

przeniesiony został

ANDRZEJA 2.

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczołpociowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzylne). Leczenie elektrycznością: elektrolyza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretrostroskopia). Godziny przyjęć: W czasie letnich miesięcy tylko od 4-ej do 8-ej po południu, w niedziele od 10-ej do 2-ej. Dla W. Pań: osobna poczekalnia. 1231

Prof. Tadeusz Joteyko

przyjeżdża stale przez czas feryi letnich dla udzielania

LEKCYI MUZYKI

(fortopian, skrzypce, teoria).

Zastać można w szkole muzycznej Tow. Muz. im. Szopena (Piotrkowska 108) we wtorki, środy i czwartki od 8—9 wieczorem.

Dwa pokoje

z kuchnią, 5 okien, na 3 piętrze do wynajęcia zaraz. Spacerowa 41. 2037

PAPUGA

zielona bez jednego paznogcia Zaginęła.

Łaskawego znalazcę upraszamy o zwrócenie za nagrodą na ulicę Piotrkowską № 200 do restauracji. 2966

Dr. Henryk Goldberg

Lekarz naczelny szpitala S-go Aleksandra

wyjechał.

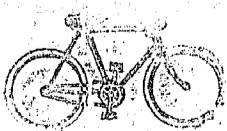
Wraca 25 września. 2964

Szczepan Sieja

b. prof. Sem. Duchownych w Płocku i Saratowie, po dopełnieniu studjów w królewskiej Akademii muzycznej w Monachium kierownik opery, zamieszkał w Łodzi. Udziela lekcji gry fortepianowej, kontrapunktu, harmonii, zasad, oraz uczy partyi operowo-solowych, Piotrkowska 271 m. 16. 2746

KARCZMA

z domem, zabudowaniami i ogrodem do sprzedania na wsi. Wiadomość: Konstantynów, ul. Łódzka, dom Gutermana, M. Staszewski, od g. 7 wiecz. 2924



nie do sprzedania, Południowa nr. 27 m. 26a. 2934

MŁODZIEŃC

posiadający 4-kl. wykształcenie i 3-letnią praktykę slusarską poszukuje posady magazyniera lub ekspedyenta. Władza trzema miejscowymi językami. Łaskawe oferty w adm. „Rozwoju“ sub „I. Z.“ 2936

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi Piotrkowska № 120. Telefon 32-33.

Przyjmuje od g. 11—12 rano i od 5—6½ p. p. w niedziele i święta od 10—11 rano. 3447

Dr. med. W. KOTZIN

powrót.

UL. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, Przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 po poł. 2597

№ telefonu 21—19.

Umeblowane pokoje

z wszystkimi wygodami, dogodnie dla artystów, może być po 2 i 3 osoby razem, poleca tanio. Wólczańska 2, J. Witulski. 2944

Przejazd № 3.

(starszy) Telef. 17-14

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro. Przyjmuje od 9½—12 i od 6—8 w.

Dr. A. Groszlik

Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syphilis Od 8½—11½ r. i od 5—2. Niedziele i święta 9-12 r. 305

Dr. Watten

wyjechał. 2980

Szkola prywatna

A. RYBAKA

Pasaż-Szulca Nr. 11.

Zapisy uczniów codziennie.

Dr. A. S. TENENBAUM

wyjechał. 2952

Słowiańszczyzna południowa wobec Austrii.

I

W powyższej wysoce aktualnej kwestyi zamieszcza p. St. Kozicki w „Gazecie Warszawskiej” następujący ciekawy artykuł.

W r. 1910, po aneksyi Bośni i Hercegowiny w „Przeglądzie Narodowym” w artykule o polityce Austro-Węgier na Bałkanach starałem się wydatnie znaczenie sprawy serbskiej dla przyszłości monarchii Habsburgów.

Wskazywałem wówczas na to, że dążenia wielko-serbskie wznagają się z roku na rok i w starciu z ich dążeniami ekspansywnymi Austro-Węgier wynika sprawa serbska, coraz groźniej i coraz wyraźniej rysująca się w obliczu Austro-Węgier. „Rozwiązanie ostateczne sprawy serbskiej — pisałem wówczas — byłoby możliwe tylko w dwóch wypadkach; gdyby nad Dunajem Austro-Węgry przeżyły po raz wtóry Magentę i Solferino i gdyby na podobieństwo Włoch powstała zjednoczona wielka Serbia, lub gdyby serbowie raz jeszcze ponieśli klęskę z takimi następstwami, jak bitwa na Kossowem polu i zgodzić się musieli na aneksję wszystkich ziem serbskich przez Austro-Węgry”.

Od tego czasu upłynęło lat kilka, a wypadki potwierdzają słuszność tych opinii i każą coraz baczniejszą zwracać uwagę na to, co się dzieje nad Dunajem.

Zwycięski pochód niedawnych sprzymierzeńców przeciwko Turcyi zwrócił uwagę całego świata na odradzające się narody bałkańskie, które już dziś, mimo toczony obecnie walki wyrastają na czynnik polityczny samodzielny. Drobny fakt, że konferencja pokojowa zebrała się w Bukareszcie, a nie w którejkolwiek z wielkich stolic europejskich, ma znaczenie symbolu. Między sobą chcą ludy bałkańskie sprawy załatwiać. Na miejscu słabej Turcyi budowane są silne i żywotne państwa, które czas jakiś mogą być jeszcze w pewnym stopniu wyzyskiwane przez wielkie mocarstwa, lecz rychło całkowitą osiągną samodzielność.

Przedewszystkiem królestwo serbskie niezależnie znacznie rozszerzy w kierunku południowym i południowo-zachodnim swe granice, uzyska bezpośrednią styczność z Czarnogórzem a przez nie z morzem Adryatykiem, będzie też zapewne w przyjaźni z Grecją, a przez nią będzie miało dostęp do morza Egejskiego.

Po szeregu lat wewnętrznej, organicznej pracy stanie się kraina serbska potęgą znacznie silniejszą od Austro-Węgier, bardziej niezależną, niż była dotychczas. Współzawodnictwo z Bułgarią na Bałkanach zmusi Serbię, aby wzmogła swe dążenia wielko-serbskie, będzie tedy musiała zwrócić swe oczy z większym niż dotychczas pożądaniami na krainę za Dunajem położoną, zamieszkałą przez ludność także mówiącą po serbsku. Królestwo serbskie uzna się za Piemont narodu serbsko-chorwackiego i rolę Piemontu odegrać będzie chciało. Pożądanie niezależności zwycięstwa serbskie musiały rozbudzić wśród ludności serbsko-chorwackiej, zamieszkującej kraje korony habsburskiej.

Sprawa serbsko-chorwacka nowej więc nabiera intensywności i stanie się ona niezadługo aktualną w Austro-Węgrzech, a jej rozwiązanie zadecyduje o przyszłości monarchii. Ze zaś z przyszłością tego państwa i losy Polski są dość ściśle związane, w rozważaniach zatem politycznych jedna bez drugiej traktowaną być nie może.

Powyższy bieg myśli niech będzie usprawiedliwieniem tego, że zwracamy uwagę na książkę znanego pisarza politycznego angielskiego Seona-Watsona w sprawie serbsko-chorwackiej.

Książka ta ukazała się po niemiecku pod tyt. „Die Suedslavishe Frage ain Habsburger Reich”.

Autor rozpatruje kolejno wszystkie czynniki, które składają się na zagadnienie przezeń omawiane. Podaje więc przedewszystkiem dzieje Chorwacyi od czasów najdawniejszych aż do chwili obecnej, przedstawia szczegółowo odrodzenie narodowe tego kraju w wieku XIX i omawia politykę rządów węgierskiego i chorwackiego w stosunku do narodu chorwackiego, wreszcie wypowiada swe opinie o znaczeniu sprawy serb-

ska-chorwackiej dla monarchii i przewidywania przyszłych wypadków.

Seon-Watson traktuje bardzo obszernie ostatni okres dziejów Chorwacyi — od czasu rozpoczęcia ery konstytucyjnej, poświęca wiele miejsca osławionemu procesowi zagrzebskiemu, wytoczonemu kłkudziesięciu serbom i chorwatom, poddanym austriackim, o zdradę stanu i głośnemu procesowi proi. Freedjunga.

Wywody jego rzucają jasne światło na położenie narodu chorwackiego i przedstawiają w całej nagości austriackie i węgierskie metody polityczne. Czytanie książki, zauważymy to nawiasem, jest pożyteczne nie tylko ze względu na poznanie sprawy, której jest poświęcona, lecz i ze względu na bliższe rozejrzenie się w dziejach i metodach polityki austriackiej, które możemy wówczas lepiej zrozumieć i ocenić w ich wpływie na odłam ludności polskiej w Galicyi. Divide et impera — oto pierwsza zasada rządów wiedeńskiego i peszteńskiego, a sprawa ruska na naszym gruncie zaostrenie tej metody przedewszystkiem zawdzięcza; bezwzględność i nieprzebieranie w środkach — oto metoda równie dobra przy przeprowadzaniu wyborów galicyjskich, jak chorwackich. Rządy b. „komisarza królewskiego”, Cuwaja — oto wykwit systemu politycznego rządu peszteńskiego w stosunku do Chorwacyi. Warto przeczytać obszerną i przedmiotową opowieść o tem wszystkim autora an, gielskiego — nasunie się wiele analogii, znajdzie rozwiązanie wiele zagadek i wątpliwości.

Cholera w Rumunii.

(Korespondencja „Rozwoju”).

Wiedeń, 31 sierpnia.

Do pism wiedeńskich donoszą z Bukaresztu o gwałtownym szerzeniu się w Rumunii epidemii cholery.

Oficyalnie rząd rumuński przyznaje, że przeszło tysiąc osób zmarło na cholere, a przeszło 3 tys. osób choruje na tę samą chorobę.

W gruncie rzeczy jednak nawet te wielkie cyfry pozostają w tyle poza smutną rzeczywistością. Dziennik „Adeverul” ogłasza list żołnierza, który przyznaje, że w szóstej dywizyi drugiego korpusu armii zmarło przeszło tysiąc żołnierzy rozmaitych stopni na cholere. Pułk artylerji nr. 19 jednego tylko dnia stracił trzydziestu żołnierzy. Pułk artylerji nr. 15 stracił jednego dnia 80 żołnierzy. Pułk piechoty nr. 4 i nr. 28 straciły po 100 ludzi. 7 kawalerzystów nagle chwyconych cholere spadło z siodła i umarł w przeciągu kilkunastu minut. Major Chiryzescu, zachorowawszy na cholere popełnił samobójstwo, ażeby położyć kres swoim boleściom.

Wszystkie dzienniki rumuńskie przynoszą codziennie listy chorych i zmarłych na cholere. Listy te wypełniają całe szpalty. Zwalczanie cholery jest niedostatecznym. Ludność zresztą nie słucha wskazówek rządowych.

Ponieważ z rozmaitych powodów wojska rumuńskie nie mogą odbywać kwarantanny na terytorium bułgarskiem, przeto postanowiono, aby wojska odbywały kwarantannę pięciodniową w swoich garnizonach rumuńskich, ale poza obrębem miasta. Ponieważ atoli nie udało się powstrzymać krewkich żołnierzy, którzy czekali na pociągi, przywożące powracających żołnierzy z Bułgarii od stosunków osobistych z wojskiem przeto cała kwarantanna na nic się nie przydała. Zaraza poszła w ten sposób pomiędzy lud i sprawia teraz niesłychane zniszczenie w całym kraju.

Kolonizacja Niemiec w Austrii południowej.

(Korespondencja „Rozwoju”).

Wiedeń, 31 sierpnia.

Celem zwalczania słoweńców w Styrii południowej i w Karyntyi dzienniki Rzeszy niemieckiej ogłaszają odezwę do włościan niemieckich, ażeby się osiedlali w tych częściach Austrii i w ten sposób zwalczali ludność słoweńską. Ta odezwa podkreśla, że cena ziemi w Styrii południowej i w Karyntyi jest o wiele niższa, aniżeli

w Niemczech południowych, a mimo to owe grunta są daleko żyzniejsze, przyczem klimat jest łagodniejszy i zdrowszy. Dlatego też koloniści niemieccy, którzy się zdecydowali na osiedlenie w owych stronach, zrobią dobry interes materialny, a równocześnie zdobędą wielkie zasługi narodowe. Koloniści mogą oprócz rolnictwa oddawać się także hodowli bydła, uprawie wina i sadownictwu.

Ludność Styrii południowej jest słoweńska i pozostaje na tak niskim stopniu gospodarczym i kulturalnym, że koloniści niemieccy, przybywający z Rzeszy niemieckiej, będą mogli skutecznie podjąć walkę konkurencyjną ze słoweńcami i w tej walce zwyciężą. Dotychczasowe doświadczenia, porobione z 57 rodzinami kolonistów niemieckich, sprowadzonych z Wirtembergii, wydały doskonałe rezultaty.

Ponadto odezwa kładzie nacisk na sprowadzenie ludności niemieckiej protestanckiej, ponieważ chodzi tutaj także o wzmocnienie ruchu ewangelickiego w krajach alpejskich.

Projekt kolonizacji tej wywołał gorący protest ludności słoweńskiej.

Wiadomości zamiejscowe.

Stuletni poseł. Nestor parlamentu węgierskiego, poseł Józef Madarasz, który od r. 1832 należy do wszystkich sejmów węgierskich, a od r. 1848 bez przerwy zastępuje w parlamencie okrąg wyborczy Sarkestur, obchodził w tych dniach setne swoje urodziny.

Madarasz, który kilkakrotnie piastował godność prezydenta ze starszeństwa w Izbie posłów cieszy się doskonałym zdrowiem.

Moda obnażania się.

W jednym z artykułów angielskiego „Times'a” zabiera głos angielska znawczyni mody w sprawie rozwoju sukien kobiecych w ostatnich latach i przedstawia swe poglądy na manię „obnażania się” w bardzo rzeczowym, a przez to tem większe wrażenie wywierającym artykule, który jest ostrzegawczym mene—tekel. Wedle zdania jej, obecna moda polega raczej na obnażaniu się, niż ubieraniu. Jeszcze przed pięciu laty nosiły kobiety suknie i bluzki, które zakrywały ich postacie, pończochy na tyle gęste, że przez nie nie przeglądało ciało, a gorsety i spódnice również zastosowane do okrycia, a nie odkrycia ciała.

Wkrótce jednak orzekli panowie i panie, robiący w Paryżu modę, że strój ten nie jest dość „naturalny”, sądzono, że można się obejść bez wielu części ubrania, a członkom musi się dać jeszcze większą swobodę.

I tak uwagę nawet powierzchownego obserwatora musi obecnie zwrócić fakt, że kobiety nie noszą teraz nie pod sukniemi, nawet w dzień. Halki zostały już dawno porzucone i zastąpione trykotowymi majtkami, albo też... niczem nie zastąpione. Pończochy są z tak cienkiego i przezroczystego jedwabiu, że widać przez nie całą nogę, a coraz niższy trzewik niewiele ją przyśłania. Pod suknią nosi kobieta cienką podszewkę z napół przezroczystej materji, która tak przy kostymie spacerowym, jak przy toalecie wieczorowej jest jednako krótka i wykazuje tego rodzaju rozporki i fałdy, że noga jest obnażona prawie do kolana, przyczem widocznym jest każde poruszenie członków, a nawet mięśni.

W Paryżu opowiadają sobie historję o pewnej Angielce, której w ten sposób zachwalano suknię: „Będzie pani bardzo zadowolona z tej sukni, bo gdy pani włoży różową podszewkę, to będzie wyglądała zupełnie jak... naga”. Zupełnie tak, jakby ambicyą kobiety było tylko ukazanie się nieubraną.

Doprawdy, w modzie naszej panuje orgia obnażania się i nie zanosi się wcale na to, by miało być inaczej.

1) „Do krwawej nocy...” powieść osnuta na tle ostatniej rewolucyi serbskiej, w 5-ciu tomach z ilustracyami 2 rb. 50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju” 1 rb. 25 kop.

CENTRALNA KLINIKA

chorób zębów i jamy ustnej w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWA-NIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 747r

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej) telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarcwasser od 10 — 11 i od 4 $\frac{1}{2}$ —5 $\frac{1}{2}$ po południu codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybalski niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1 $\frac{1}{2}$ —2 $\frac{1}{2}$, sobota, poniedziałek, środa od 8 — 9 wieczorem.

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 w. codz.
Choroby kobiece dr. M. Papierny od 3 — 4 codziennie.
Choroby oczu dr. B. Donchin od 9 — 10 rano codziennie.
Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.
Choroby dzieci, miejsce porad dla matek dr. Lipszyc codz. od 1—2.
Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczepienie ospy od 1—2 po południu. Badanie mamek.
— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

Fabryka na wsi (godzinę koleją od Łodzi)

poszukuje korespondenta i buchaltera

do podw. buchalt. Dokładne oferty z dotychczasową działalnością z wymagalną pensją oddać w Administracji Rozwoju pod „B. R.”. 2956

2942

A. ST. JANKOWSKI

Zbiór zadań arytmetycznych

dnia 5/18 marca 1910 roku № 3979 przez Okrąg Naukowy Warszawski zatwierdzony do użytku szkolnego.

Najłatwiejszą książką do nauki czytania jest

ELEMENTARZ

ulożony przez St. Jankowskiego.

Księgarnia Lisowskiej, Warszawa Aleja Jerozolimska № 29.

Ceny o 50% niższe

Ciągnięcie 2-jej klasy

LOTERYI KLASYCZNEJ KRÓLESTWA POLSKIEGO

odbędzie się 9 i 10 września 2581

1) Cena biletów wyznaczona na 2 dni ciągnięcia 2-jej klasy (Szpilgeld).
Jednej ćwiartki losu (1/4) 50 kop. (dawniej 1 rb.)
Dwóch ćwiartek losu (2/4) 1 rb. „ 2 rb.)
Czterech ćwiartek losu (4/4) 2 rb. „ 4 rb.)
2) Udziały. 1/40 część 10 całych losów — 50 kop. (dawniej 1 rb.)
1/40 „ 20 „ „ 1. — „ 2 rb.)
1/40 „ 30 „ „ 150 „ 3 rb.)
3) Na własność do wszystkich 5-ciu klas.
1/2 część ćwiartki losu 10 rub.
1/4 „ „ „ 5 „ „ „
1/8 „ „ „ 2 „ 50k.
1/16 „ „ „ 1 „ 25k.

Przyjmuje się także należność częściowo przed ciągnięciem każdej klasy.
Zamiejscowym wysłać się niezwłocznie po otrzymaniu należności lub za zaliczeniem pocztowym.
Kantor bankierski I. Machonbaum, Warszawa, Marszałkowska 117.

Żadnej filii nie posiada

Ceny o 50% niższe.

Podręczniki szkolne

nowe i używane do wszystkich szkół, oraz przybory piśmienne dobrze zaopatrzone poleca po cenach umiarkowanych

Księgarnia W. Ciota, Przejazd 14. 2900

VII kl. Szkoła Polska ST. RAJSKIEJ

Dzielna 11. 2529

Zapis uczenic do klas wstępnych i 7 normalnych od 25 sierpnia między 10—2. Egzamin 1-go i 2-go. Lekcje 3-go września.

Dr. SONNENBERG

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Przeprowadził się: mieszka obecnie przy ulicy Zielonej № 8. Od 11-1 i 5-7 $\frac{1}{2}$.

Dr. Zygmunt Żugowski Konstantynowska 31.

Choroby wewnętrzne i kobiece. Przyjmuje do 9-jej rano i od 2—5 po południu. 2519

Dr. Leon Szayerowicz powrócił

Rozwadowska № 4. Tel. 10-66
Akuszerya i choroby kobiece. przyjmuje od 4—7 po poł., w niedziele od 10—12 przed południem. 2581

Dr. med. Bolesław Kou

PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłc. Godziny przyjęć: 10 — 1 i 6—8. Dla pań 5-6. Poczekałnia oddzielna. W niedziele od 8—1-jej. Krótka 5, telef. 26-50. 1387

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich. Piotrkowska 120. Tel. 51-82.
Akuszerya i choroby kobiece. Przyjmuje od 9—11-jej i od 5—7-jej w. W niedziele od 10—12. 1437

Dr. med. Szwarcwasser Piotrkowska 13.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie choroby żołądka, kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 5—7 $\frac{1}{2}$ po południu. 16

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoc płciowa. Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „606—914”
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekałnia.

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1801

Dr. Mittelstaedt Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8—10

Dr. M. PAPIERNY

akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator Warszaw. Uniwers. kliniki akusz., przyjmuje od 10—11 rano i od 4 $\frac{1}{2}$ —6 $\frac{1}{2}$ po poł. Południowa 25, telefon 16-85. 2735

VII-klasowy Zakład Naukowo-Wychowawczy Żeński HELENY MIKLASZEWSKIEJ

z klasą podwstępną, wstępną i pensjonatem od 1 lipca r. b. został Mikołajewską № 61 vis á vis parku. Zapis uczenic od 22 sierpnia. Egzamin wstępne 28, 29 30 b. m. Lekcje rozpoczyna się 1 września r. b. 2948

4-kl. Zakład Naukowy Żeński Maryi Szczyglińskiej Widzewska № 119.

Egzaminy wstępne i poprawkowe 1-go i 2-go września
Lekcje 3-go września. 2687

Szkoła Prywatna A. Zimowskiego w Łodzi ul. Piotrkowska Nr. 271.

Egzamina wstępne i poprawkowe włącznie do klasy II-jej rozpoczyna się 25 sierpnia, lekcyjne 28 sierpnia. Zapisy nowych kandydatów przyjmuje kancelarya szkoły codziennie od godz. 9-jej do 1-jej. Do podwstępnej klasy przyjmowani są chłopcy od 7 lat. 2521

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA KOEDUKACYJNA JADWIGI MODRYGAJŁŁO

ŚREDNIA № 71.

ŚREDNIA № 71.

Przyjmuje zapisy uczniów i uczenic w godzinach od 10-jej rano do 4-jej po południu. Początek roku szkolnego 1-go września. 2898

2-klasowa Szkoła Koedukacyjna Zakład Freblowski (z ogrodem)

Kursy dla freblanek. — Konwersacja niemiecka. Świadectwa poświadczane przez władze rządowe.

MARYI ZARZYCKIEJ

MIKOŁAJEWSKA № 22.

2308

Zapisy od 25 sierpnia codziennie między 10 a 6 pp. Egzamin wstępne i poprawkowe 29 i 30 b. m. Lekcje 1 września.

SZKOŁA PRYWATNA

Michaliny Drabarkowej

pod kierunkiem doświadczonego nauczyciela przysposabia do średnich zakładów naukowych. Konwersacja niemiecka.

TARGOWA № 32.

2940

JERZEGO LEMANA

2954

Szkoła Rysunków Malarstwa i Rzeźby

przeniesiona została na Piotrkowską 120.

Kancelarya otwarta od 4-jej do 5-jej i od 8 do 9-jej wieczorem.

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne ul. Mikołajewska 18.
Godziny przyjęć: od g. 9—12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-80.

Dr. H. RUEGER

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2095

Dr. LEWKOWICZ

choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa Konstantynowska 12.
Przy syphilis (zastosowanie preparatu „606” i „914”). Od 9—1 po poł. 15—3 w., panie 4—5 po poł., w niedziele 9—3. Osobna poczekałnia.

Dr. Fr. LUKASIEWICZ

Zarzewska 36, (róg Sosnowej). Choroby wewnętrzne (sp. żołądkowe i dziecięce). Przyjmuje od 8—11 r. i od 4—7 pop.

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r.

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.

b. asystent kliniki berlińskiej. Specjalista chorób: wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej. Przy leczeniu syphilisu stosowanie preparatu „606” — „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. Badanie krwi przy syphilis. Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8. Dla pań od 4-jej do 6-jej.

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH ulica Południowa Nr. 23. Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 $\frac{1}{2}$ do 6 $\frac{1}{2}$ po poł. 333

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Tadeusz Brabander

przeprowadził się. Piotrkowska 109, telefon 11-14.

Akuszerya, choroby kobiet i kobiecych narządów moczowych Oświetlanie kobiecego pęcherza.

Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 4 do 7 po poł. 2676

VIII-io klasowy Zakład naukowy żeński

z programem męskich gimnazyów klasycznych

Zofii Bader-Libiszowskiej

2601

ul. Zawadzka 26.

Egzaminy wstępne i poprawkowe 1 i 2 września, lekcje 3-go. Zapisy codziennie od 10-ej do 5-ej.

Nowo utworzony zakład freblowski Stefanii Osmałowskiej

(byłej słuchaczki wyższych kursów pedagogicznych w Warszawie), **Dzielnia 25**

urządzony według najnowszych wymagań higieny, przyjmuje dzieci od lat 3-7. Zajęcia odbywają się przed południem i po południu: Rysunki, pogadanki, śpiew, gimnastyka rytmiczna, śpiewy i tańce. Przy ładnej pogodzie spaceruje w pobliskim ogrodzie. Zapisy codziennie od 11-1 i od 4-7 po poł. Przyjmuje się uczennice na praktykę. 2976

Niniejszem mamy zaszczyt prosić Sz. Panów członków na

Posiedzenie Miesięczne

które ma się odbyć w sobotę dnia 6 września o godz. 8 wiecz. we własnym lokalu (róg ul. Nawrot i Widzewskiej).

Zarząd Stowarzyszenia maistrów farbiarskich.

2745

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAAAAA Ekonomia firma chrześcijańska Łódź of Pirkowska nr. 175. Jedyne źródło najkorzystniejszego nabywania mebli nowych i używanych. Duży wybór kredensów, stołów, krzesel, szaf, biurka, bibliotek, otoman, luster, łóżek, bielizniarek i t. d. Kupować najlepiej tylko w ekonomii ul. Piotrkowska 175. 7628-10-9

AIAIAI Meble nowe i używane najtaniej kupić można Łódź, Piotrkowska 116 1-e piętro front u Wł. Romiszewskiego. Kupuje, zamienia, wynajmuje. Fabryczny skład łóżek żelaznych, mebli giętych, lodowni pokojowych, wianien. Stylowe urządzenia kuchenne. 2425-pwst-(r)

AIAIAI Inteligentną freblankę, bony z szyciem, gospodynie z doskonałymi świadectwami, poleca biuro Adamowiczowej ul. Piotrkowska nr. 105. 2667-3sw-3

AI TKACZE potrzebni na wazkie ang. warsztaty z maszynkami. Zgłaszać się do fabryki L. Jurakowskiego Długa 91. 7931-3-1

AI Akuszeryka masażystka udzielająca porad, przyjmuje chore biednym ustępstwo. Dyskretna zapewniona Piotrkowska 223-19. 7394-8vs-5

A Meble z 4 pokoi kredens z lustrami otomanę, biurko, garderobę z lustrami, łóżko z materacami, szafę, bielizniarkę, różne drobniaki sprzedam za bezcen byle zaraz Główna nr. 9 m. 14. 7884-4-3

A Sprzedam zaraz bardzo tanio szafy, otomanę, biurko, bibliotekę, lustra, kredens, stół, krzesła, łóżka, materace, bielizniarkę lustrzaną umywalnię, szafki nocne, szafkę kawalerską, lampy, obrazy, słupy, etażerkę, gramofon, maszynę, drobniaki. Karola 8-10. 7629-10-9

A Meble z kilku pokoi wyprzedam bardzo tanio wyjeżdżając Spacerowa 37 m. 6. 7883-4-3

A trament szkolny najlepiej kupić w głównym składzie Glińskiego ul. Mikołajewska nr. 34. 7915-10-2

AI Meble z kilku pokoiów sprzedam tanio Spacerowa 27-6. 7972-3-1

B iurko, maszynę, prawie nową meble z kilku pokoiów za bezcen natychmiastowo wyprzedam wyjeżdżając Zawadzka 58 m. 1 z domu chrześcijańskiego. 7925-3-1

C hłopcy porządnych rodziców którzy mają chęć nauczyć się ślusarstwa zostaną przyjęci do pracy K. Buhle, Długa 162. 7886-3wc-2

D om murowany do sprzedania w Pabianicach za 14 tysięcy rb. połowa może się zostać z powodu sprzedaży zamieszkania w Łodzi. Wiadomość u Kosińskiego w Rudzie Pabianickiej. 7857-3wc-2

D nia 28/8 1913 r. w Galkówku na letnim mieszkaniu zaginęła foksteryer biały prawa połowa głowy czarna na lewym uchu czarna łatka, wabi się fok. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za sowitem wynagrodzeniem na ul. Brzozowa nr. 11 stróż wskaże. 7917-3-2

D ebowe: kredens, biurko, kansole, krzesła, łóżka sprzedam Juljusza 18 m. 24. 7954-2c-1

D o sprzedania liwar rzeźniczy Michlewskiego waga i drobne rzeczy Brzezińska 47 Wodzyńska.

F reblanka z patentem i praktyką ma 5 godzin wolnych. J. P. Długa 19 m. 2. 7937-3*-1

F ilia do sprzedania bardzo tanio z powodu wyjazdu Radomska 10. 7980-2c-1

F ilia piekarska zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu Zytłia nr. 9. 7915-2-2

I nteligentna bona z szyciem potrzebna zaraz Lipowa 36 m. 4

K ażdy interes kupić, sprzedać, zamienić, wydzierżawić, zaciągnąć pożyczkę, ułokować na dobrą hypotekę kapitał najlepiej i najprędzej można za pośrednictwem Niemierskiego ul. Zawadzka 10. 7955-12*-1

K to chce kupić tanio wszelki interes niech się zgłosi Wólczańska 61 Kotarski. 7946-1

L óżeczko dzieciinne rb. 5 garnitur mebli 30, szafa 20, kanapa 15, łóżka materacowe 7 rozmaite przedmioty kupuje, sprzedaje wypożycza Cedielniarna 63 gmach teatru. 7616-10-9

M eble różne z trzech pokoiów rozsprzedam tanio Zielona 10 m. 5. 7882-4-3

M ahoniowe sypialnie najnowszych fasonów do sprzedania z powodu okoliczności bardzo tanio u stolarza. Wiadomość ulica Rzgowska 53 skład win. 7541-6ws4-4

N auczyciel ma ranne godziny wolne. Oferty pod „Sumieniny“ w adm. Rozwoju. 2711-3-3

N auczycielka z praktyką poszukuje posady w szkole początkowej. Wiadomość: ulica Główna 38, m. 14, II piętro.

O kazyjnie trzy stoły dębowe rozsuwane tanio sprzedam Leszno 32 Kubik. 7831-3sw-3

P lac do sprzedania z planem na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowa-Chojny, ul. Piłwiarna 4, stróż wskaże. 7848-2w-2

P otrzeba 8,000 rb. na spłatę. Wiadomość: Pańska 9 m. 2 od 2-5- po poł. 7844-3-3

P iez przybił się duży, jasnożółty, biały pod brzuchem biały znaki na grzbiecie do odebrania Aleksandrowska 38 u Burskiego. 7919-3-2

P otrzebna rutynowana nauczycielka do szkoły. Oferty w Rozwoju „W. B. S.“ 7916-3-2

P otrzebna kobieta w starszym wieku lub dziewczyna od lat 11 do 15 ul. Dzielnia 62 sklep. 7914-2-2

P otrzebni zdolni agenci i inkasenci do sprzedawania maszyn Długa nr. 144 m. 28. 7906-2-2

P racownia gorsetów N. Kędzierskiej teraz Piotrkowska 132. 6920-30-25

P okój umeblowany z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia. Dzielnia nr. 40, m. 1. d

P otrzebna zaraz dziewczyna lub kobieta umiejąca gotować do służby. Wiadomość w administr. „Rozwoju“.

P otrzebuję inteligentniejszej kobieci do samodzielnego zajmowania się gospodarstwem i kuchnią przy starszych uczących się dzieciach. Skwerowa 22 u felczera od 12-2 i 6-8 w. 7928

P okój umeblowany do wynajęcia zaraz także otomanę do sprzedania ul. Konstanyńska nr. 26-4. 7978-2-1

P otrzebny stolarz meblowy ul. Długa nr. 105. 7980-1

P oznanianka wdowa z doskonałymi świadectwami przyjmie posadę wychowawczyni zarząd. towarzyska, pielęgniarka etc. Konstanyńska 5 m. 21 par. 7982-2c-1

P otrzebny chłopiec na posyłki. Dzielnia 13 drukarnia. 7927

P otrzebne zdolne panny do szycia ul. Fabryczna nr. 1 mieszk. 1. 7932-1

P otrzebny zdolny tokarz na stałą robotę Nowo-Zarzewska 13. 7947-2-1

P otrzebne panny do bluzek i na fartuchy Franciszkańska nr. 47. 7977-2-1

P otrzebny chłopiec do sklepu Główna 22 Kaganaszew. 7970

P otrzebny stały pomocnik fryzjerski na sobotę i niedzielę dobre warunki Gubernatorska nr. 27. 7975-1

P okój duży słoneczny ładnie umeblowany dla inteligentnego mężczyzny ul. Długa 197. 7947-2pt-1

P otrzebni są ślusarze i chłopcy na roboty budowlane ul. Pańska nr. 53. 7973-1

P okój umeblowanego poszukuje zaraz. Oferty wraz z ceną proszę składać Rozwoju dla „I. W.“ 7969-2-1

P oszukuje zalecia do dzieci ul. Mikołajewska 64 m. 85. 7935-2-1

P otrzebny pośrednik. Wiadomość Towarowa nr. 14. 7965

P okój umeblowany elektryczne oświetl. ze śniadaniem lub bez odnajme przyzwoltemu chrześcijaninowi za niską cenę. Pasaż-Szulca nr. 16 m. 18 III piętro. 7961-5*-1

P rzyjmę panienkę do wspólnego pokoju solidną inteligentną za niewielką dopłatą i jest pokój do wynajęcia dla pań z całodziennym utrzymaniem Długa nr. 19 m. 2. 7959-5*-1

P lac do sprzedania 40x150 ładny może być pod fabrykę lub ogród. Wiadomość Chachuła ul. Fabryczna w sklepie. 7957-2-1

P otrzebna młoda panienka umiejąca szyc na maszynie do pomocy w szyciu bielizny. Pasaż-Szulca 16 m. 11. 7952-1

P iekarnię i sklep odstąpię ul. Przejazd 63. 7950-3cs-1

P otrzebne uczennice do praktyki sukien i okryć damskich Główna 51. 7949-3-1

P ralnia do sprzedania zaraz 3 lata egzystująca ul. Rzgowska nr. 61. 7948-2-1

P ufytnowana pianistka przyjmuje zaproszenia na bale, wieczorki i t. d. Pańska 15 m. 25 tamże lekcyj. 7974-6wca-1

S iusarz potrzebny na budowie świątyni Plac-Kościelny 8. 7934-1

S klep do sprzedania ul. Nowa ul. nr. 19. 7944-3*-1

S zafę, bielizniarkę, otomanę, tremo sprzedam Gubernatorska 20 m. 44. 7979-3*-1

Sprzedam dom murowany o 4 mieszkaniach cały lub połowę domu bardzo tanio. Wiadomość na Chachule niedaleko niemieckiego cmentarza u Jana Stelżyńskiego nr. 21. 7939-3cs-1

Sprzedam oficynę o 3 mieszki. Wiad. Towarowa 14. 7964

Sprzedam tanio: otomanę, łóżka, szafy, stoły, krzesła kuchenne, sprzęty. Piotrkowska 132 m. 9. 7953-2c-1

Za 8 rb. miesięcznie udzielam lekcyj niemieckiego. Oferty srb „Niemiec“ w adm. Rozwoju.

Z dolny tokarz który umie robić narzędzia sznycy i pracować na śrubstaku może się zgłosić K. Buhle, Długa 162. 7887-3wc-2

Z Handle do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz, sklep spożywczo-dystrybucyjny i skład wędlin z wyrobami fabrycznymi miejskiej, wyrobione. Wiadomość ul. Brzezińska nr. 14 u M. Dudańskiego w sklepie. 7856-3-3

Z nowe magły są do sprzedania Piotrkowska 259. 7849-3-3

18 morgi ziemi i zasiewem tak że i z torfem jest do sprzedania tylko zaraz z powodu choroby odległości około 3 mile od Łodzi, dowiedzieć się można Nowo-Zarzewska nr. 12 pierwsze piętro. 7921-2-2

1000 rb. na I numer hypoteki potrzebna zaraz Chojny Piwiarna nr. 4 stróż wskaże.

Zagubione dokumenty.

Antoni Rembowski zagubił paszport, wyd. z gm. Chodź pow. Kaliskiego. 7929-3-1

Bronisława Wierzbicka zagubiła paszport, wyd. z gm. Wierzbicy pow. Sieradzkiego w dniu 21/4 st. st. nr. 245. 7866-3-5

Cymborak Józef zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki B-ci Zapf. 7966-1

Edward Skoczylas zagubił paszport, wyd. z Turku gub. Kal. 7971-3*-1

Franciszek Goździk zagubił paszport, wyd. z gm. Bałków pow. Łęczyckiego gub. Kaliskiej 7941-3-1

Janina Szkudlarska zagubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki Schmitz i Endert. 7950-1

Jan Nowański zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Lewenberga. 7933-1

Józef Maciołek zagubił paszport, i bilet wyd. z m. Łodzi. 7865-3-5

Książeczka wkładowa za Nr 8463/9706 wyd. przez Łódzkie Tow. Pożycz. Oszczędn. na imię Mejera Markowicza zaginęła znalazcę książeczki upraszam wręczyć Tow. Mikołajewska 51. 7926-1

Leon Filipowicz zagubił paszport, wyd. z gm. Płońsk. 7981-5-1

Na drodze do Rogów zaginęła paszport, wystawiony na imię Jana Fuśniaka oraz 10 rb. pieniędzy. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie tegoż za wynagrodzeniem do adm. niniejszego pisma. 7945-3-1

Raj Szczepan zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Karola Eiserta. 7967-1

Skradziono paszport, na imię Władysława Walasika wyd. z gm. Wymysłów pow. Łaskiego. 7846-3-3

Władysław Wiczorek zagubił paszport, wyd. z gm. Rososzyce pow. Sieradzkiego gub. Kaliska. 7845-3-3

Wojciech Lenarczyk zagubił paszport, wyd. z gm. Zawada powiatu Brzezińskiego gub. Piotrkowskiej. 7907-3-2

Zaginęła paszport, na imię Antoniny Skwarka wyd. z gminy Mroga-Dolina. 7702-3-2

Zaginęła paszport, wyd. z gminy Aleksandrów i bilet wojskowy na imię Jana Podemskowy 7841-3-3

Zaginęła paszport, na imię Andrzeja Sobczaka wyd. z gm. Piaskowiec pow. Łęczyckiego. 7942-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabryki żelaza feron na imię Pawła Gąsiorowskiego. 7943

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabryki Scheiblera na imię Wiktorji Wypych. 7951

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabryki Wyssa na imię Stanisława Iwaneka. 7962-

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabryki Szwartzszule na imię Bolesława Bartczak. 7936-

Zaginęła paszport, wyd. z m. Łodzi na imię Wilhelm Blumtrita. 7969-3-1

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabryki Szwarczule na imię Bolesława Bartczak. 7936-

Zaginęła paszport, wyd. z m. Łodzi na imię Wilhelm Blumtrita. 7969-3-1

PIEKARNIA z mieszkaniem

w dobrym punkcie do wynajęcia od 1-go października r. b. Wiadomość u gospodarza ulica św. Andrzeja Nr 42. 2978

Potrzebna

osoba w średnim wieku na wies do gospodarstwa i także jako towarzyska starszej osoby. Zgłosić się od piątku w Zgierza a pani Lorentz fabryka Lorentz i Krusze. 2968

Małą kortową webernię

będącą w ruchu **tanio sprzedam.**

Obejrzeć: Mikołajewska 10, 1-sze piętro. 2972

Kinematograf

w dobrym punkcie z kompletnym urządzeniem oraz motorem 10 konnym do sprzedania. Wiadomość: Łódź-Chojny, Fryncypalna 12, S. Nowak. 2970

TEATR

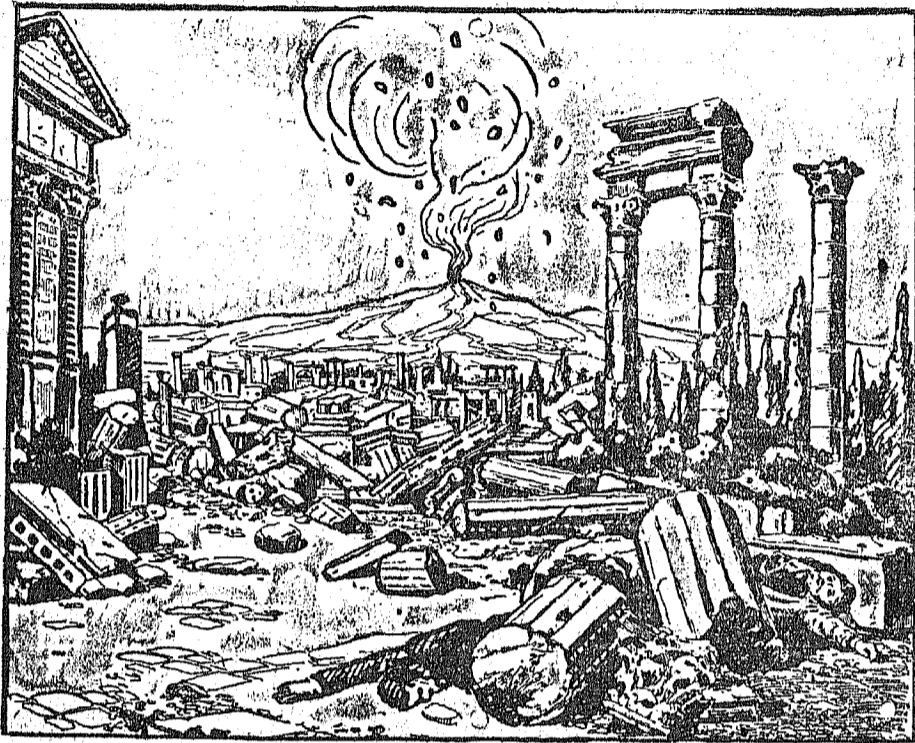


TEATR

OSTATNIE DNI

POMPEI

Od dzisiejszego dnia demonstrowana będzie olbrzymia tragedia w 7-miu częściach (2500 metrów) podług wszechświatowo znanego arcydzieła EDWARDA BULWERA.



Wykonanie znanej firmy „AMBROZIO” w Torino. Arcydzieło to nie daje się porównać z żadnym dotychczas demonstrowanym obrazem w kinematografie. Przeszło 30,000 osób biorących udział. Obraz ilustruje walkę gladiatorów i wielkie zgrozą przejmujące lwy.

SCENY:

Szczęśliwe dni Pompei. Glaukus i Jona idylla. W ofierze Wenerze. Arbas kapłanem pogańskim. Tęsknota za ukochaną. Wiedźma. Glaukus i Nydja. Słepa miłość. Zazdrość. Podstęp Arbasa. W podziemiu czarownicy. Aposid zbawicielem. Wezuwiusz przebudza się ze snu. W podziemiu wiedźmy. Arbas i wiedźma. Djabelny pomysł. Tajemniczy trunek. Glaukus dostał obłędu. Śmierć Aposida. Kto jest mordercą. Glaukus ofiarą. Na arenie. Walka gladiatorów. Lwy na wolności. Cud. Glaukus i lew. Śmierć Arbasa. Wezuwiusz sieje wkoło śmierć i zagładę. Ulewny deszcz miesza się z rozpaloną lawą. Koniec Pompei. Glaukus i Jona ocaleni. Szczęście znów wraca. Śmierć Nydji.

Początek przedstawień o godz. 4, 6, 8 i 10 wieczorem.

Ceny miejsc od 50 kop.

Pierwsze przedstawienie po cenach zwyczajnych.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

2747

Symfoniczna orkiestra, składająca się z 10-ciu osób.

GAZ W GOSPODARSTWIE DOMOWYM.

2615

Niema nic tańszego, wygodniejszego, higieniczniejszego w gospodarstwie domowym, nad gotowanie, pieczenie, smażenie i prasowanie na gazie.

Gotowanie na gazie.

- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten nie ma potrzeby zaopatrywania się w węgiel, drzewo i inne materiały opalowe i przechowywania takowych w piwnicy.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten pozbywa się wnoszenia węgla na piętra i znoszenia popiołu na dół.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten rozporządza w każdej chwili, w dzień i w nocy, taką ilością ognia, jaka jest mu potrzebna.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten nie ma do czynienia z brudem, kurzem węglowym i popiołem i nie irytują go zakopcone garnki.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten nie ma potrzeby nigdy skarżyć się na „złe palenie się w piecu”, lub też na „kopcenie się”.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten zużywa tylko połowę wogóle potrzebnego czasu dla przyrządzenia smacznego pożywienia.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten nie wie, co to jest gorąco w kuchni do niezniesienia.
- KTO GOTUJE NA GAZIE,** ten ponosi koszt na przyrządzenie obiadu dla 5 — 6 osób nie wyższy ponad 6 kop.

Smażenie i pieczenie na gazie.

- KTO NA GAZIE PIECZE,** ten otrzymuje nieporównanie smaczniejszą i soczystszą pieczeń od zrobionej na innym ogniu.
- KTO NA GAZIE PIECZE,** LUB SMAŻY, ten zatrzymuje w mięsie całkowitą ilość tak ważnego dla pożywienia białka i nie zmniejsza wogóle wartości odżywczej mięsa.
- KTO NA GAZIE PIECZE,** ten otrzymuje 5—6 ft. pieczeni w przeciągu 1½ godziny przy zużyciu gazu nie przenoszącym 15 stóp sześć. i koszcie około 3 kop.
- KTO NA GAZIE PIECZE,** ten może otrzymać, przy koszcie zdumiewająco małym najpiękniejsze i najsmaczniejsze babki, ciasta, mazurki i inne wyroby ciasta.

Prasowanie na gazie.

- KTO NA GAZIE PRASUJE,** ten nie powróci nigdy do żelazek do prasowania na węglu i do tak przykrego grzania dusz w piecu węglowym.
- KTO NA GAZIE PRASUJE,** ten nie traci czasu na utrzymywanie ognia w piecu i tem samem szybciej prasuje.
- KTO NA GAZIE PRASUJE,** ten pozbywa się niepotrzebnego gorąca z węgla i nie narzeka na ból głowy, pochodzący z czadu z węgla drzewnych.
- KTO NA GAZIE PRASUJE,** ten zużywa gazu na godzinę najwyżej za 1¼ kop.

Kąpiel na gazie.

- KTO UŻYWA KĄPIELI NA GAZIE,** ten osiąga te same korzyści, co przy gotowaniu na gazie.
- KTO UŻYWA KĄPIELI NA GAZIE,** ten ma kąpiel gotową w przeciągu 15 minut.

Oświetlanie za pomocą gazu, gotowanie na gazie, pieczenie i smażenie na gazie, prasowanie na gazie, kąpiel na gazie — nie należą do zbytków, na które mogą sobie pozwolić tylko zamożni ludzie; przeciwnie, gaz we wszystkich wymienionych wypadkach daje widoczną korzyść dla oszczędnych pań wszystkich warstw społecznych i dlatego

W KAŻDEM GOSPODARSTWIE DOMOWYM NIE POWINNO BRAKOWAĆ GAZU.

Kuchenki gazowe, kuchnie, piece kąpielowe, żelazka gazowe w największym wyborze zawsze na składzie

W magazynie gazowni miejskiej w Łodzi TARGOWA № 34
Tel. 18-35.



Podług dzisiejszego stanu wiedzy, ODOL jest bezwarunkowo najlepszym środkiem do pielęgnowania ust i zębów.

HELENÓW.

HELENÓW.

Ostatni Tydzień Koncertów

ORKIESTRY WŁOŚCIAŃSKIEJ SYMFONICZNEJ pod kier.

St. i Karola Namysłowskich.

Wrazie nie pogody koncerty odbywają się w sali. Początek o godz. 7 po poł. Wejście 25 i 10 kop. Codziennie letni kinematograf. 2741